

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu w dni powszednie i w dni świąteczne.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotawskiego, Pałac Habsburski 1. 9. — Listy należy frankować.
 Reklamowe otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcji Nr. 88.

Wszystkie ogłoszenia wstawiane w Gazecie Lwowskiej, otrzymują za darmo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 20 h.
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej, otrzymują za darmo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 20 h.
 „Przewodnik” prenumerowany cało kosztuje 3 K.

Opisy ogłoszeń: Wiersz polityczny lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczne i listowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary politycznej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokotawskiego w Lwowie Pałac Habsburski 1. 9. W Paryżu wyłączenie Agence: G. Adre (V. de Raczkowski, 38 Rue de Valenciennes).

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość razę Najwyższem piśmie Odręcznym z dnia 7 marca b. r. nadał najmiłościwiej Ottonowi Werianowskiemu księciu Windisch-Grätzowi wi godność tajnego rady z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego, Edmunda Piechnika w Krakowie, radcą sądu krajowego w sądzie krajowym w Krakowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 marca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Wywody P. Ministra obrony krajowej.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów w ciągu obrad nad przedłożeniem wojakowem po P. Prezydencie Ministrów hr. Stürgkhu którego treść przemówienia po-

daliliśmy wczoraj w rubryce depesz, zabrał głos P. Minister obrony krajowej gen. Gęrgi. Mowca zwrócił z naciskiem uwagę na nagłość i konieczność przeprowadzenia reformy wojskowej, celem niezbędnego uzupełnienia siły zbrojnej Monarchii. Wydanie nowej ustawy wojskowej jest nieodzowne i doniosłe, gdyż ma ono przyczynić się do zwiększenia bitności armii i pomnożenia pogotowia wojskowego, od którego w danych okolicznościach zawisł los całego Państwa, a więc i dobro każdego obywatela z osobna. Z motywów dołączonych do przedłożenia potrafi każdy przekonać się, że organizacja austro-węgierska siły zbrojnej w porównaniu z tem, co działo się na polu wojskowem w innych wielkich państwach Europy, pozostała w tyle; takie zaś zacofanie nie da się w ostatniej chwili naprawić, gdyż wybuch wojny następować zwykł nagle.

Byłoby jednakże błędem — wywodził P. Minister dalej — gdyby ktokolwiek ze słów moich miał wysnuć wniosek, że naszej armii brak wykształcenia. Przeciwnie, co do dzielności może się ona równać z każdą armią zagraniczną, a pełen poświęcenia i świadomości swych obowiązków korpus oficerski umie korzystać dla bitności armii z wybitnych zdolności wojskowych i właściwości rozmaitych narodów naszej Monarchii. W porównaniu z innymi państwami nie jest u nas wysoki stosunek, w jakim każdy obywatel Państwa powołany jest do ponoszenia ciężarów wojskowych w gotówce, jakoteż stosunek, w jakim pozostają wydatki wojskowe do ogólnego budżetu Państwa.

P. Minister zaznaczył nadto fakt, że

kosztów utrzymania siły zbrojnej nie należy uważać za nieproduktywną, gdyż te sumy w jakiegokolwiek formie powracają później zawsze do gospodarstwa rodzinnego.

Reasumując swe wywody, scharakteryzował P. Minister obecne przedłożenie wojskowe, jako nieodzownie konieczne ze stanowiska wojskowego, jako nagłe i prawie że jeszcze wystarczające, pod względem społecznym bezwarunkowo lepsze, niż wszystkie inne ustawy wojskowe w innych państwach, wreszcie pod względem finansowym najzupełniej możliwe do przyjęcia.

Po kilku uwagach w sprawie podoficerów, których liczba musi być odpowiednią, jeżeli ma się przeprowadzić dwuletnią służbę wojskową, a w której to sprawie oba Rządy zajmą niebawem stanowisko, oznajmił P. Minister, że jego zdaniem z tego oświadczenia każdy z posłów może nabrać przekonania, iż konieczne większe zapotrzebowanie nie jest zbyt wysokie i że wydatki te są dostatecznie zrównoważone ułatwieniami i korzyściami przyznaniem ludności.

P. Minister wyraził w końcu nadzieję, że po tem przedstawieniu, uczynionem z całą otwartością, posłowie nabiorą przeświadczenia, iż bez znacznego podwyższenia kontyngentu rekruta po prostu nie można dalej istnieć, i że jak najszybciej załatwią przedłożenie, świadomi tego, iż bitność armii musi być utrzymana.

Dyskusya.

Po tem przemówieniu P. Ministra obrony krajowej zabrał głos p. Okuniewski i oświadczył, że rozprawa wojskowa jest nie-

jako egzaminem młodego parlamentu, czy zdoła powiedzieć stanowczo „tak” lub „nie”, lecz jest także egzaminem Rządu co do tego, czy potrafi utrzymać młode siły parlamentu. Co prawda — zdaniem mowcy — nie widać tu opiekuńczej dłoni gabinetu. Dzień onegdajszy wydał mu się jaskrawym dowodem rozluźnienia stosunków w Izbie — wykazał, jak mało Prezes gabinetu ma ją w rękach i jak mało on wie, co stanie się na drugi dzień.

Mowca żalił się, że wymaga się wielkich kredytów wojskowych w chwili, w której siła finansowa ludności jest już w kresu.

Następnie mowca skarżył się na ucisk Rusinów i zapytał, dlaczego nikt z ludności ruskiej nie jest godny tego, by zjawiał się przed obliczem Najj. Pana i powiedział Mu, co Rusinów boli, lecz narodowy i polityczny przeciwnik narodu ruskiego musi być tłumaczem myśli tego narodu. Gdy Rusini prosili P. Prezydenta Ministrów, aby informował się u nich samych, wyraził on zdziwienie z powodu takiego żądania. Minęły miesiące od chwili wystosowania tego życzenia, ale Rusini nie w tej mierze nie uzyskali. Ostatnią posadę, jaką Rusini mieli jeszcze w Ministerstwie oświaty — powiada mowca — Polak im wydarł.

Wśród Rusinów musi teraz nastąpić decyzja, czy mają oni ciążyć ku wschodowi, czy ku zachodowi. Utworzenie Uniwersytetu ruskiego byłoby przyłączeniem ich trwałem do Najw. Dynastji i krajów zachodnich. Ale gdzieś są prace przygotowawcze, celem założenia Uniwersytetu?

Podaje się Rusinom, mówił p. Okuniewski dalej, przez politycznych ich prze-

25) **TADEUSZ JAROSZYŃSKI.**

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

VII.

Pod „Mynnica” w odwieczny, jako obyczaj z dawien dawna jest, rojno a tłumno bywa, że i palca, rzekłbyś, nie wetkniesz. Łuczyna przy kominie w żelaznych kunach jasnie płonie, a raźnie trzaska, a skrami sypnie, a raz wraz dymem modrym po izbie dmuchnie, aże ona woń smolna do wina, co go tam piją niepomału, przymieszają się mile i ludziom mieskim osobne ukontetowanie dawa.

Boć, wierę, błogo jest, dymów woń przyrodzoną do siebie przypuścić, która i duchy w piersiach czyści, a one, miarnie purgując, zaśmierniają się im w powietrzu nie zwala, i lasów nadobnych pożądaniem przypomnieniem być się widzi. Tedy owi, co tam po trudzie dziennym w kramach, a przy inszym procederze, dobrze się upracowawszy, biesiadą się zabawiają, nie baczą, jako dym po wielkiej, wszelako nisko, bo zaś starodawną modą sklepioną, izbie pelga, a górą pod kapturami się tłamsi, a po kąciach zalega, że jeno drugie, by zwidziska jakowe niebawale w gęstym tumanie być się zdadzą. Nie trzeba wiele, a wnet i w oczy ugryzie i gorzkosć niejaka w gębie sprawuje i weale rozeznac, coby się pobok dziać miało, wszelakiego sposobu umknie. Aleć jedno to im, jako sobie każdy podrazi nieco zdołał, ile że wino ono włoskie gorące jest i wraz krew podpalając, okrutną fantazyę budzi.

Zatem rają gwarno, a głośno i żarliwie przymawiając, iż, zda się, w ulu pszczelnym huczy, taka tam ochota i życie w społecznej zabawie przy kufu roście. Siedzą gęsto i kupce z kramów bogatych i rzemieślnicy co przedniejsi, jako wiadomo, inszy mistrz cechowu i kupcego w majętności równy bywa i, chociaż go w skabinacie nienazbyt radzi

widzą, przed się liaszę z nim by i najdumniejsze patryocjusze czynić muszą, jako że w pospółstwie znaczenie i zachowanie ma. Zwłaszcza mistrze cechu malarskiego, którzy wraz ze snycierzami, szklarzami i goldszlegierami, a także stolarzami i spalernikami w bractwie są, a przez osobliwe przez królów privilegia i plebiscita udarowani pized innymi przodek trzymają i nie byle komu z drogi umknąć się kwapia. Najbardziej zaśie możnym kupcom zwykł się stawić mistrz Stanisław, który, jako był łoni w małżeństwo wdowę po mistrzu swym Wincentym pojął i do gotowego chleba przyszedłszy, niewiela już rozumu a pomyslenia trudził, owszem, letko koło sztuki swojej chodząc, wczesności wszelkiej na wdowińskim dorobku zażywał.

Ów Wincenty znaczny był w sztuce majster i głośny nietylko w Krakowie, nietylko w Polsce naszej, ale po wszemu światu krześcijańskiemu, bo, jak to mówią, gaislichenmaler będąc, świętych pańskich wszystkich cudnie wyobrazić umiał, toż do kościołów pięknie farbami i złotem malowane obrazy i na Szląsk i do Szwabji i innych krajów dawał, dobre za nie dukaty bierając. Tedy majętność rosła sporo i sporo rosło znaczenie. Niesło się też k'niemu i uczniów niemało, którzy radzi byli mistrzową sztukę posieść, a sekretów jego w robocie dostać.

Uczył się tam Stach przez lat cztery, a potem zaś, towarzyszem ostawszy, mistrza się trzymał onego statecznie, a jako drugie powiadali, mistrzowa jego nie puszczała. Wždy, zaprawdę, skoro ono Bóg onego męża do chwały swej powołać raczył, Stach o rękę pani Haski, wdowy niepoociesszonej, zabiegać umyślił i nie wyszło rok i niedziel dziesięć, onej w radości dostąpił.

A pilna się w ten moment sprawa widzieć zdała, bowiem bogacz, Jorg Szylling, przed urząd malarczyka ubogiego ciągał i weale na głowę jego jakby dla jakowychś skarbów zginionych nastawał. Alieści, skoro się owo małżeństwo kleić jęło, spuścił z gniewu Jorg zawzięty, sprawy odstąpił, ba, i od trybówki, czyli z miasta wygnania, które byli Stachowi w cechu, za nieprzystojne chodzenie po nocach, naznaczyli u starszych w bractwie, sam wyblagał.

— Jak się ożeni, to się odmieni — prawil i wraz parł do owego ożenku, by swoje miał za to.

Nie nazbyt urodziwa była po prawdzie mówiąc, pani Haska i w latach raczej dostalych, przed się niewiasta mocna w reku, sprężna, przedna i w majętności nie ostatnia. Toć chutnie malarczyk do ołtarza zdązał, ile że przez małżeństwo owo mistrzem w ten moment ostał.

Iście nie wiedzieć, jakby to z mistrzostwem owem indziej było. Bo azaż nadto do sztuki przykładał się Stach, baki zbijając, a za białogłowami to tu to tam oczy tracał, bo aż czas miał po temu i dobrą wolę? Towarzysz był lichy i, wierę, płonno by głowę łamał, jeśliby mu, jako drugim, pełną majstersztukę zrobić przyszło. Aleć jako wedle wielkierza prawo jest, iżby towarzysz, który wdowę majstrówą w małżeństwo bierze, przywilej miał, tedy Stach miast malować wedle naznaczenia Największą Pannę z Dzieciątkiem, Świętego Jerzego na koniu i Zbawiciela świata, jeno jeden Krucyfiks wymalował i tak do cechu zapisany jest, a to, ażeby się biedne wdowy w procederze swoim nie marnowały.

Dumny jest mistrz Stanisław, hardy, nadęty, a strojny rżęsiście, bo, wierę, jeno hatłas na nim, a falendysz, a pasamony pozłociste i bramy perłowe. Wszystko zaśie bufiasto i strzepiasto, włoskim kształtem so-wicie uczyniono, że owo poprzez siwe sukno błękitny hatłas kipi. Na głowie myczkę ma aksamitną sobolami podszytą, toż przy bronii chodzi, jakkolwiek rzemieślnikom, obyczajem to wzbronno ma być.

Ktoby zaśie rzekł, jako ów jest Stach malarczyk, który nieledwie roków temu dwoje przez pachoty miejskie do lochu właczon, już prawie gardłem był zagrozon? Ów że jest ten ubogi młodzian, na którego Jorg Szylling, główne posądzenie rzuciwszy, na zgubę jego nastawał?

Wej, wej co by zaś rzekł pan Trzaska, podpisarz miejski, który się owo o losy siostrzana lubego obawał. Co się z tobą dzieje, miły panie Trzaska! Wždy temu nic, owszem mistrzem w cechu jest, a panem nie lada jakim.

A czemu! A to temu, że zaprawdę nad miarę urodziwy młodzian był ów malarczyk, którego zardrosny mał pograżył i zaprzepaścić umyślił. Tedy wszystkie białogłowy z Krakowa wzięły się onego ratować i od złego losu zbawić. Nie pomogło prawa, wielkierze, statuty, bo oto stary Jorg, co był na ratuszu powiedział, choć konsul sam, i w ra-

dzie nie ostatni, odszczekać był powinien, a śmiech i przedwiny ludzkie zcierpieć w skrytości musiał.

— Jakże to — prawi nadobna Dorota, Jorgowa młoda żonka — jakże to, panie mężu i tyranie okrutny, twierdziłeś, jakoby Stach mnie miłował, a wraz on Haskę Wincentową w małżeństwo bierze?

Ten zaśie: — Przeczem-go w lochu ułapił, które dy się do chłodnika, jakoś mu wskazała, przebierał — on gach przeklęty.

— Szczura-s we ómie za ogon ułapił, głupece jeden, nie jego, któryby ci się, jako żywo ujął nie dał.

— Toż zaprawdę dobrze mię między oczy w nos dojechał.

— Tedy gwiazdy a księżyc ognisty ujrzałeś, nie gacha. Jakże to w urzędzie świadczysz, przechero, poganinie, krzywoprzysięzco niewierny?

— A pieniądzel! — pyta Jorg.

— Kanacek sobie kupiłam maluchny, jako o ubogą małżonkę swoją nieszczęsną dbać nie dbasz, a jeno starczym żądzom zgadzając, mnie młoda na poniewierkę doma trzymasz.

Ukazała mu noszenie bogate z brylantem i dalejże w płacz uderzył.

— O ja nieszczęsna, opuszczona sierota!...

Zmiękł był Jorg okrutnie, a jako że trzy dobre miesiące od owego dnia, kiedy ono jakoby gacha przyłapił zbieżały, tedy po prawdzie nie wiedział już, czyli iście Stach to był, czy nie Stach. Toż kiedy na sądy stanąć przyszło, jako mu pani Dorota rzekła była, radnie o szcurze, niż o malarczyku młodym prawil.

Tako to dzisiaj wszystko w niepamięć puszczone i Jorg, Stachowym przyjacielem serdecznym być się mieni, i wraz za stołem siedząc, malmazyę słodką pijają.

Rozparł się Stach szeroko na ławie a gromko woła, iżby mu garniec podawali jako towarzyszyów dobrze ugościć umyślił, a wraz by na srom i honoru uszczeknienie przyjsć miało.

— Hej, signor Dziulio! — krzyknie — wina sam, a co lepszego. Ja płacę!

(Ciąg dalszy nastąpi)

ciwników w imieniu Najj. Pana wyroki, skazujące młodzież ruską na śmierć i więzienie. Rusini domagają się uwolnienia młodzieży, ale w biurach ministerjalnych mówią im, że usposobienie nie jest korzystne dla ułaskawienia, dlatego, że Rusini prowadzą obstrukcję w Sejmie.

Rozszerzenie autonomii Galicji nie byłoby, wedle mowy, niczem innym, jak ograniczeniem praw Austrii w Galicji, dlatego walka, jaką prowadzą Rusini, nie jest, wedle p. Okuniewskiego, walką o ich prawa, lecz o prawa Rządu austriackiego. Rusini, którzy — przypomina mowca — krwią swą przyczynili się do zwycięstwa pod Aspern, którzy w r. 1848 utworzyli korpus w Karpatach przeciw Węgrom, nie zmienili się i dziś także gotowi są dać Państwu, co mu się należy, ale nie należy ich upośledzać. Rusini — woła p. Okuniewski — nie są poddanyimi króla polskiego, lecz poddanyimi Najj. Pana Cesarza austriackiego. (Oklaski na ławach ruskich).

Następnie mowca omawiał żądania rezolucji węgierskiej w sprawie rezerwistów zapasowych i domagał się poprawy postanowienia odnoszącego się do dwuletniej służby wojskowej. Jeżeli część młodzieży zatrzymywano przez 3 rok, to urlop nie będzie prawem żołnierza, lecz będzie to zawisłe od losu, lub też od samowoli władz wojskowych.

Mowca zakończył oświadczeniem, że Rusini głosować będą przeciw ustawie.

Po p. Okuniewskim przemawiał pos. Schraffl (chrz. społ.) i rzekł, że stronnictwo jego pragnie zatwierdzenia ustawy, życzy sobie jednak większych ulg dla ludności. Jednolitość armii jest pożądana w interesie pokoju Państwa, ale pożądana jest jednolita uregulowanie tej sprawy w sposób definitywny. Stronnictwo mowy jest przeciw jednolitości prowizoryum.

P. Leuthner (soc. dem.) w mowie, która trwała blisko 4 godziny, krytykował przedłożenie, które nie odpowiada — wedle niego — życzeniom ludności robotniczej, a zastosowane jest rzekomo tylko do interesów i potrzeb burżuazji. Następnie mówił o przesileniu węgierskim i krytykował postanowienie, że dwuletnia służba niema być zaprowadzona do wszystkich rodzajów broni. Krytykował też instytucję jednorocznych ochotników. Wytykał dalej braki obecnego systemu wychowania wojskowego i zalecał szwajcarski system milicji. W końcu wyraził żądanie, aby oficerowie obchodzili się z żołnierzami w sposób odpowiadający duchowi czasu. (Oklaski z ław socjalistów).

Na tem dyskusję przerwano, poczem wśród ogólnej uwagi Prezydent wspominał o zamachu w Rzymie i wyraził radość z powodu ocalenia obojga królestwa. Prezydent oznajmił w końcu, że wystosował do rządu włoskiego telegram z życzeniami z powodu nieudania się zamachu.

P. Minister spraw wewnętrznych o rozporządzeniu co do robotników sezonowych.

Na końcu posiedzenia P. Minister bar. Peinold odpowiedział na interpelację p. Konst. Lewickiego w sprawie rzekomego ograniczenia swobody ruchu galicyjskich robotników sezonowych. Wyłuszczywszy odnośne stosunki, P. Minister oświadczył, że P. Namiestnik dr. Bobrzyński przez ścisłe wskazówki, dane władzom, zarządził wszystko co potrzeba, aby wszelkie prośby, a zwłaszcza galicyjskich robotników sezonowych o wydanie dokumentów podróży, były załatwiane z pożądaną szybkością i jeśli niema ustawowych przeszkód, aby nie robiono trudności osobom wyjeżdżającym zagranicę w celach zarobkowych. Twierdzenie interpellantów o wpływanu władz na utrudnianie wyjazdu robotników sezonowych zagranicę, nie odpowiada faktom. Władze dalekie są od ograniczenia możliwości zarobkowania galicyjskich robotników sezonowych.

Zapytania i interpelacje.

P. Jäger (Wszecznemiec) w zapytaniu do Prezydenta Izby zwrócił uwagę na to, że podczas każdego przesilenia ministerjalnego na Węgrzech Najj. Pan powołuje na posłuchanie prezydentów Izby węgierskich, aby wysłuchać ich zdań i rad. Mowca zapytuje, czy Prezydent nie byłby skłonny wspólnie z Prezydentem Izby panów poczynić starań, aby także w Austrii postąpiono za tym przykładem w razie przesilenia.

Prezydent dr. Sylvester odpowiedział, że oczywiście przy każdej sposobności stara się o to, aby strzeżony był konstytucyjny wpływ Izby, zresztą jednak sądzi, że należy pozostawić to swobodnej decyzji Korony, jakie osoby chce powołać do Siebie, aby posłuchać ich zdania.

P. Iro (Wszecznemiec) wspominał o środowem głosowaniu nad wnioskami komisji drożynianej, które wydało wynik tak niejasny i zapytał, czy Prezydent nie chciałby zaproponować, aby przed każdym głosowaniem bardziej skomplikowanym zarządzano przerwę, ażeby posłowie mogli się porozumieć.

Prezydent odpowiedział, że jest to rzeczą komisji regulaminowej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Pp. Daszyński i Eugen. Lewicki wnieśli interpelacje w sprawie katastrofy w Trzebuni.

Z komisji.

Komitet referentów komisji spraw funkcyjaryuszy państwowych ukończył wczoraj obrady. O stanowisku, zajętem przez Rząd co do rozmaitych punktów pragmatyki służbowej, komitet przedłożył sprawozdanie pełnej komisji we wtorek, dnia 19 b. m.

Komisja gospodarcza obradowała wczoraj nad wnioskiem hr. Baworowskie-

go w sprawie ustanowienia zawodowych sprawozdawców emigracyjnych w państwach, do których kieruje się nasze wychodźstwo.

Sprawozdawca p. Halban uzasadniał ten wniosek koniecznością obrony wychodźców; wskazał też, że ustawa o wychodźstwie w najbliższym czasie nie przyjdzie do skutku. P. Krek zastrzegł się prz. ciw przewlekaniu uregulowania sprawy wychodźstwa skutkiem zwoływania ankiet i postawił następujący wniosek: Wzywa się Rząd, aby w najbliższym czasie przedłożył ustawę o emigracji.

P. Diamand zaproponował rezolucję w tym duchu, aby w uregulowaniu tej sprawy postąpić w porozumieniu także z innymi państwami, które mają silną emigrację sezonową.

P. Kolessa domagał się, aby sprawozdawcy fachowi władali językiem ojczystym emigrantów.

Komisja przyjęła wniosek p. Baworowskiego wraz z dodatkami w duchu żądań pp. Diamanda, Kolessy i Kreka.

Podkomitet opieki mieszkaniowej odbył wczoraj naradę.

P. Adolf Gross zdał sprawę z kwestyi uzyskania funduszu pod poręką funduszu mieszkaniowego i wniósł, aby Rząd wydał pouczenie dla Kas oszczędności i Zakładów ubezpieczenia w tym duchu, by za poręką funduszu mieszkaniowego można było przyznawać pożyczki z bezpieczeństwem publicznym i aby te instytucje zobowiązały się popierać akcyę Rządu w tej mierze.

Na tem obrady odroczone.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu Rzeszy prezydent Kaempf wspomniawszy o zamachu na króla włoskiego, wyraził potępienie dla sprawcy i zadowolenie z powodu szczęśliwego ocalenia króla. Tym życzeniom dał wyraz, wysyłając imieniem parlamentu niemieckiego telegram do Izby włoskiej.

Przemówienia prezydenta posłowie wysłuchali stojąc, z wyjątkiem kilku socjalistów, którzy siedzieli.

Następnie parlament przystąpił do dyskusji nad interpelacją centrum w sprawie strajku górniczego. Przemawiał poseł centrowy Schiesser-Borken i zalił się na terroryzm socjalistów, oraz wskazywał na słabsze żądania robotników.

Sekretarz stanu Delbrück omawiał historję powstania strajku, oraz usiłowania, podjęte celem jego zażegnania i dowodził, że strajk nie wybuchł celem uzyskania polepszenia płacy, lecz został nakazany przez organizację. Rząd usiłował wszystko uczynić, celem zażegnania strajku. Właściciele kopalń gotowi byli do rokowań, jeśli atoli strajk

potrwa dłużej, to nie będą chcieli rokować. Oświadczył dalej mowca, że przecenił dyscyplinę wśród socjalistów, ufając jej bowiem, nie wysłał wojska do terenów strajkowych w nadziei, że socjaliści zdołają utrzymać porządek. Jeśli przyjdzie do starcia, to wina spadnie na tych, którzy nie chcą uznać osobistej wolności drugiej. (Oklaski wśród centrum; wrzawa na ławach socjalistów).

P. Sachse (socjalista) wskazał, że także strajkujący mają prawo domagać się ochrony ze strony państwa. Występuje ostro przeciw Delbrückowi i policji i nazywa urzędników policyjnych psami krwiożerczymi. (Wielka wrzawa). Zaprzecza jakoby strajk wybuchł z motywów politycznych.

Po przemówieniu konserwatysty p. Bibersteina, który oświadczył, że liczba strajkujących powiększyła się jedynie z powodu terroryzmu strajkujących, odroczone dalszy ciąg dyskusji do dziś.

Komisja regulaminowa parlamentu uchwaliła zmianę regulaminu w tym duchu, że w dwóch dniach tygodnia wolno członkom parlamentu wystosowywać interpelacje przed porządkiem dziennym. Uzasadnienie jednak i dyskusja nie mogą trwać dłużej, niż godzinę.

Zamach na króla włoskiego.

Dzień wczorajszy zapisał na kartach historii znowu jeden z tych zamachów, które tyle już nieszczęść sprawiły, a które pod względem psychologicznym stanowią istną zagadkę. Nie można usprawiedliwiać zamachu, lecz można go do pewnego stopnia przynajmniej zrozumieć tam, gdzie gra uczucie zemsty, lub gdzie właściwą sprawczynią zbrodni jest egzageracja ideaowa, uwiedzioną nadzieją, iż z trupem ofiary usunie się wielka jakaś zawada dla poprawy stosunków, że zbawcza idea dozna w ten sposób oswobodzenia.

Tu wszakże, podobnie jak w wielu innych zamachach ostatnich czasów, sprężyną działającą nie mógł być nawet ten motyw. Dał znak życia znowu obłąd anarchizyczny, w którym łączy się ze zdziwieniem zupełna bezcelowość, który rzuca się ze sztyletem, lub rewolwerem w rękę po to tylko, by sprzątnąć kogoś ze stojących na świeczniku, dla tego właśnie, iż wzniesiony jest on nad zwykły poziom.

Opatrzność ustrzegła szczęśliwie królewskich małżonków włoskich od katastrofy; ustrzegła tem samem Włochy od groźnego wstrząśnienia, które w danej chwili, gdy toczą one wojnę z Turcją, mogło nieobliczalnie pociągnąć za sobą następstwa. W tem potworniejszym świetle przedstawia się zamach wczorajszy. Sam wydał nim na siebie wyrok anarchizm i może nigdy jaskrawiej nie wystąpiła na jaw jego zgnilizna moralna, do-

8)

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales: Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

IV.

(Ciąg dalszy).

Rajmund poglaskał ją po twarzy; udawał bardzo wesołego. Następnie, zauważywszy, że młoda dziewczyna zaszępiła:

— Przebac mi, biedna Nani; w mojem szczęściu zapomniałem o twojej boleści... Ale przynaj: zastać po tylu latach nieobecności narzeczoną wierną, kochającą!... Bo ona zawsze mnie kocha, Nani?

— Jakżeby mogło być inaczej!
— Czy w czasie waszej podróży do Paryża mówiła z tobą o mnie?

— Niustannie.

— Och! jak to miło słyszeć... zanim Emelina sama mi to powtórzy!

— Czyżby pan choć na chwilę wątpił w jej miłość, wierność?

— Nie, nie. Nani... Ale młoda panna, tak piękna, jak Emelina, narazem jest na tyle pokus! Pomimo, że jest biedna, może wzbudzać namiętną miłość!... Czyż nie mówiłaś mi dziś rano, że jakiś milioner chciał się z nią żenić?

— Ona do pana należy, panie Rajmundzie, nie mogła więc poślubić innego.

— Zapewne, Nani; ale, jeżeli jaki człowiek nie pokazuje się przez lat tyle, można go uważać za zaginionego... Jakaż młoda dziewczyna byłaby tak szczerze wierną, jak Emelina? Ty sama, biedna Nani, jeżeli pra-

wdą jest to, co mi mówiono... czyż nie lepiej, że Anzelm Tréburnec wcale nie wrócił?

Annai wstrząsnęła się długo, boleśnie, co Rajmund wziął za przyznanie się do winy. I wyrzekł tym samym tonem surowym, napominającym, co dziś z rana:

— A przecież należałaś do Anzelma, tak samo, jak Emelina do mnie. Słuchaj, teraz, kiedy jesteśmy tylko we dwoje, opowiedz mi wszystko, co ciebie się tyczy; wiesz, jak wielką wyrozumiałość znajdziesz we mnie...

— Nie, panie Rajmundzie, mówmy o panu. Jestem ogromnie zdziwiona, że znając pannę Emelinę, jak pan ją zna, mógł pan myśleć choć na chwilę, że ona była by zdolna poślubić innego mężczyznę!

Ach! Gdyby wiedział, jaką zasadzkę mu nastawiła ta naiwna wieśniaczka! Odpowiedział, udając zawsze wesołość, swobodę wielkiego pana:

— Ależ Nani, czyż to rzadko się zdarza, żeby młoda dziewczyna wyszła za innego niż tego, z którym zabawiała się w pierwszą miłość? W niewinności, w naiwności lat szesnastu czy siedemnastu, dała się wziąć na wyznanie, uścisk ręki, skromny pocałunek... Ileż to młodych dziewcząt uważało rzecz taką za dziecinstwo bez konkurencyi, wobec bogatej partyi! A Emelina pozostała zawsze taką, jak była? Żaden mężczyzna, nigdy, nie wypędził mnie z jej pamięci?...

Stawiał te pytania z niespokojnem naleganiem, w którym czuć było obawę, że nie jest dość kochany, lęk przed chwilą, w której znajdzie się wobec swojej narzeczonej. I wtedy w wybuchu łez, Annai rzuciła mu w oczy:

— O podły nędzniku! co za ohydny zbrodnię obmyśliłeś! Czy podobna, żebyś ty, którego tak kochałam, stał się takim bandytą?

Rajmund się zachwiał.

— Czy głowę tracisz, Annai?

— Nie, niestety. I może to by lepiej dla mnie było! Zdradziłeś się, nieszczęsny! Nie rozumiałeś mnie, gdy ci powiedziałam,

że panna de Preully nie może nigdy należeć do nikogo innego, tylko do ciebie!

— Ach! bardzo proszę, Annai, nie zapominaj o szacunku, jaki winnaś twemu panu!

Rajmund szedł ku niej, bardzo groźny; zatrzymała go temi słowy:

— Nigdy pan Rajmund nie byłby tak do mnie przemawiał, a ciebie poznaję, choćby po twoim pierwszym wyrazie!

Wyciągnęła do nieba załamane dłonie.

— O mój Boże! czemu nie powołałeś mnie do siebie wtedy, gdy wierzyłam, że umarł?

Tymczasem Rajmund zbliżał się do niej ciągle, z oczami pełnemi błyskawic, z zaciśniętą szczęką; a drzące wściekłością jego ręce, wyciągały się jak szpony.

— Słuchaj, biedna Nani, jeżeli rozum ci się mięsza...

Zasmiała się przeraźliwie.

— Chciałbyś mnie uznać za obłąkaną, jak Dominik?... Dla tego, że przeniknęłam ciebie, odkryłam zbrodnię, którą cheesz popełnić?... Och! to ohydne! I ja ciebie kochałam, kochałam!...

Uderzała się w pierś, a potem, ze wspólnym ruchem oburzenia:

— Odejdź, nieszczęsny! Zniknij przed jutrem z tej okolicy, albo powiem wszystkim, że biedny Rajmund de Kermeric na prawdę umarł, a ty, jego majtek, ukradłszy mu jego tajemnicę, cheesz mu ukraść nazwisko, matkę, narzeczoną. Tak, powiem wszystkim, że jesteś tym Anzelmem Tréburnec, którego miałam niedorzeczność pokochać, Anzelmem, o którym myślałam, że jest uczciwy, a który stał się potworem...

— Milez, nieszczęsna!

Wyciągał ręce ku temu gardłu, które go oskarżało. Odskokczyła wstecz i śmiejąc się nerwowo:

— Na waszej skale kazałeś mi sobie wszystko opowiedzieć, nieprawdaż?... On był taki dobry, wierzący!... Och! szkaradna machinacya!... Nauczyłeś się, jak trzeba przemawiać do jego matki, do Dominika; wie-

działeś prawie, jak do mnie mówię... a pomimo twojej chryпки, może udanej, usiłowałeś naśladować głos jego tak słodki... Mogłeś w błąd wprowadzić Dominika, na pół zidyociałego i baronową, oslepioną łzami; ale panna de Preully i ja, o! nie, nie!

— Nani, przysięgam ci...

— Ach! wyobrażałeś sobie, że Rajmund wszystko ci powiedział, wszystko wyjaśnił?... Ale jest pewna rzecz, której nie mógł ci wyznać; był nadto delikatny, aby to zrobić...

A gdyby nawet chciał, wyższa potęga byłaby trzymała to ostatnie wyznanie na jego ustach, na to, abyś dziś mógł zdradzić się przedemną... Nędzniku, odejdź ztąd, zanim panna de Preully tu będzie; inaczej, na świętą Annę przysięgam, że powiem jej, kim jesteś!

Mówiąc głosem ochryplym, zdyszczanym, Annai była zmuszona cofać się, bo Rajmund ciągle następował na nią drugocząc ją swoją silną postaćią, wzrokiem, okrutnie złym i słyszała jakby ryczenie zwierza z ust mu wychodzące. Chwilami, rzucał okiem w okół siebie. Nikogo tu nie było, nikt nie mógł ich widzieć i słyszeć... Ale jeszcze kilka minut, sekund może, a panna de Preully wejdzie do ruin i zobaczy ich, ją, oskarżającą jego z przynębiającą szczerością i jego, nie znajdującego odpowiedzi tylko wyrzcy:

— Szalona... Milez!... Szalona! szalona!

Lecz ryknął, gdy nagle mu powiedział:

— Co zrobiłeś z Rajmundem?... Zamordowałeś go może?

— Ach! Mam już w końcu tego dosyć!

Udało mu się ująć ją w pól i wtedy ciężką swoją rękę położył na jej ustach. Ona jednak szepnęła:

— A więc zabij mnie, mnie także!... Ale Bóg da mi siłę, żebym kogoś odkryła prawdę, zanim umrę!

— Milez, bezrozumna istoto!

(Ciąg dalszy nastąpi).

proceeding do zaniku wszelkie szlachetniejsze, wrodzone uczucia.

To, że zamach spełnił na niczem, nie łagodzi odrażających jego znamion, a serdecznie owacy, wyprawione królowi wczoraj przy udziale kół nawet skrajnie radykalnych i życzenia, jakie z powodu nabliżenia zamachu, otrzymali królestwo, — dowodzą, jak bardzo przeciwny jest naturze ludzkiej anarchizm, jak zgodnie wszystkie ludy potępiają to jadowite zielsko, ten potworny wykwit dziedzienia, wprost niepojęty na tle wysokiej dzisiejszej kultury.

Po zamachu.

O samym zamachu podają depesze następujące jeszcze szczegóły:

Pierwszy strzał Dalby zranił konia dowódcy eskorty, majora Langa. Lang był właśnie po tej stronie powozu, po której siedział król. Koń wspiął się, ale Lang utzymał się na siodle i zbliżył się do powozu, gdy wszyscy kirasjerzy pospieszyli naprzód. Król, królowa i cała eskorta zachowali zimną krew. Tymczasem Dalba strzelił jeszcze dwa razy do powozu i zranił Langa w głowę. Wówczas Lang spadł z konia. Szofer Luigi Caranta, który przypadkiem był w pobliżu, rzucił się na Dalbę, ten jednak zdołał strzelić jeszcze kilka razy. Caranta przytrzymał go przy pomocy wóźnicy księcia Borghese, Giustiego. Dalba wciąż jeszcze wywiązał rewolwerem i zranił także Giustiego. Tymczasem nadbiegł policjant i Dalbę w końcu ubezwładniono. Tłum chciał sprawcę zamachu zlyneczować, — policja z trudem wyrwała obitego. Dalba przytem wołał: „Jestem anarchista!“

Majora Langa przewieziono do szpitala św. Jakóba. Był on napół nieprzytomny, wkrótce jednak odzyskał przytomność.

Dalbę zaprowadzono do komisaryatu policyjnego, gdzie zjawili się prokurator, sędzia śledczy, kwestor i prefekt. Około godz. 10 tłum urządził przed komisaryatem demonstrację i wołał: „Przec z mordercą! — Niech żyje król, niech żyje królowa!“

Królestwo nie zmieniło programu i nie zaniechało skutkiem zamachu — udziału w nabożeństwie żałobnym za duszę s. p. króla Humberta, urządzanym w tym dniu uroczystością, jako w rocznicę urodzin. Przybywszy do Panteonu, królestwo opowiedzieli, co zaszło, czekającej już tam królowej-matce, która nie mogła oprzeć się silnemu wzruszeniu słysząc, na jakie niebezpieczeństwo narażony był jej syn i królowa.

Rozpoczęła się Msza św. Gdy królestwo po nabożeństwie wyszli z Panteonu, tłum ludzi, dowiedziawszy się o zamachu, zgotował im entuzjastyczną owacy, wołając: „Niech żyje król!“ „Niech żyje królowa!“ „Niech żyje Sabaudya!“ Wczesno też okrzyki przeciw sprawcy. Owacy towarzyszyły królestwu wzdłuż całej drogi aż do Kwirynału.

Gdy król wkrótce potem w otwartym samochodzie bez eskorty wyjechał, aby odwiedzić ranionego przy zamachu majora Langa, powtórzyły się manifestacje na ulicach. Król nie nie rozmawiał z Langiem, bo lekarze odradzali tego. Stan chorego nie jest groźny. Król wyraził radość, otrzymawszy informację stosunkowo pomyślną. Gdy król wychodził ze szpitala, znowu zgotowano mu owacy.

Po powrocie do Kwirynału król, jak zwykle, udzielał posłuchań i przyjął posła Daniela, któremu obszernie opowiadał o szczegółach zamachu. Między innymi opowiedział, że tylko królowa widziała Dalbę strzelającego, gdyż wówczas właśnie miał wrok skierowany w inną stronę. Królowa podczas całego zamachu zachowała zupełny spokój.

Manifestacja Izby.

W Izbie posłów prezydent ministrów Giolitti opowiedział o szczegółach zamachu.

Przemówienia tego posłowie wysłuchali stojąc. W oklaskach i owacych na cześć króla wzięła udział także najskrajniejsza lewica i publiczność na galeriach.

Prezyd. Izby Marcora przyjął się imieniem Izby do tych owacy, poczem na wniosek p. Lacavy uchwalono, aby cała Izba *in corpore* udała się do Kwirynału i złożyła życzenia królestwu. Także reprezentanci stronnictw radykalnych przyłączyli się do wyrazów sympatii dla króla.

Na posiedzeniu senatu Giolitti również opowiedział szczegóły zamachu.

Przemawiali prezydent Manfredi i senator Tittoni, poczem wśród okrzyków i owacy na cześć króla, w których brała udział także publiczność, posiedzenie zamknięto.

O godz. 4 po południu senat *in corpore* udał się do Kwirynału. Równocześnie, około 300, bawiących w Rzymie posłów, a wśród nich kilku socjalistów i republikanów, udało się w uroczystym pochodzie do Kwirynału, aby królestwu wyrazić życzenia z powodu ocalenia. Posłom towarzyszyły tłumy publiczności, które akklamowały ich owacyjnie. W pałacu przemawiali prezydenci Izby deputowanych Marcora i senatu Manfredi. Król wzruszony dziękował za gorącą manifestację. Następnie królestwo odbyli *cerce* i rozmawiali z każdym z posłów i senatorów.

Król opowiadał o szczegółach zamachu. Mówił, że słyszał huk strzału, ale nie wiedział, że idzie tu o zamach na niego, bo był twarzą zwrócony w przeciwną stronę. Z zagranicy otrzymał ogromną ilość telegramów gratulacyjnych. Tuż po godzinie 11 otrzymał telegram od Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa i był zdumiony, iż wiadomości tak szybko się rozeszła, że mógł tak wcześniej otrzymać już telegram gratulacyjny.

Królowa opowiadała, iż widziała, jak sprawca zamachu strzelał i zasłonił sobą króla, aby uchronić go od dalszych strzałów.

Posł socjalistyczny Cabrini zwrócił się do króla ze słowami: W. kr. mość dał piękny przykład odwagi. Król odpowiedział: O odwadze niema tu mowy, ponieważ powóz był zamknięty.

P. Busolatti rzekł: Ale także z opowiadania wynika, że w. kr. mość okazał wiele odwagi; zdaje się, że się na tem rozumie.

Wielkie wrażenie zrobiła scena, gdy posłowie i senatorowie odchodząc już, jeszcze raz odwrócili się do królestwa i wzniesli na ich cześć okrzyk.

Manifestacje ludności.

Wiadomość o zamachu rozeszła się bardzo szybko po mieście. Tworzyły się wszędzie grupy ciekawych i opowiadano sobie szczegóły.

Niebawem utworzył się na *Piazza Colonna* imponujący pochód z licznymi chorągiewkami. Na *Corso* zebrał się tłum tak olbrzymi, że ruch był wstrzymany. Pochód udał się do Kwirynału. Ze wszystkich okien powiewano chustkami. Gdy pochód przybył na *Piazza del Quirinale*, manifestantami owładnął entuzjazm nie do opisania. Królestwo ukazywali się kilkakrotnie na balkonie, ostatnim razem z dziećmi, aby podziękować za zgotowane im owacy.

Pochód ruszył następnie przed gmach ministerstwa wojny, a ztamtąd do koszar kirasjerów, gdzie urządził owacy na cześć wojska. W dalszym ciągu udał się pochód pod pałac królowej wdowy Małgorzaty, która wyszła na balkon i dziękowała za owacy.

Manifestacje na ulicach Rzymu trwały wczoraj przez dzień cały. Na żądanie studentów, którzy z orkiestrą wojskową poszli pod Kwirynał, a następnie pod parlament, prezydent Izby Marcora musiał pojawić się na balkonie, aby przemówić do tłumów. Wśród manifestantów było wielu robotników i kobiet. Ogółem około 50.000 osób brało wczoraj po południu udział w manifestacjach ulicznych. Ruch tramwajowy i omnibusowy zastanowiono, aby także robotnikom tej kategorii umożliwić wzięcie udziału w manifestacjach. Wszystkie sklepy pozamykano o godz. 2 po południu. Królestwo musieli znowu kilkakrotnie pojawiać się na balkonie i dziękować za owacy. Królowa pojawiła się z najmłodszą córeczką na ręku.

Następcy tronu zgotowano także gorącą owacy.

Wczorajem burmistrz Natan udał się do Kwirynału, aby królestwu złożyć życzenia imieniem mieszkańców Rzymu. Wróciwszy z pałacu królewskiego, przemówił do zebranych przed nim tłumów, które urządziły i tym razem owacy na cześć królestwa.

Gratulacje.

Wszystkie dzienniki rzymskie podnoszą wielkie cnoty królestwa włoskich i wyrażają oburzenie z powodu zamachu, który zresztą miał tylko ten skutek, że zbliżył jeszcze bardziej naród do króla.

O godzinie 9 przed południem prezydent ministrów Giolitti udał się do Kwirynału, aby wyrazić królowi życzenia.

Na arkuszu, wyłożonym w westybulu pałacu królewskiego, zapisali się wszyscy ambasadorowie, oraz wielu wybitnych funkcjonaryuszy, parlamentarzystów i innych osobistości.

Ambasador francuski jako dziekan ciała dyplomatycznego udał się do Kwirynału i wyraził królowi powinszowanie imieniem ciała dyplomatycznego.

Z całego świata nadechodzą depesze gratulacyjne. Pierwsza, którą król włoski otrzymał, była — jak wspomniano — depesza Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa I.

Z Wiednia donoszą: Generalny adjutant Najj. Pana hr. Paar udał się wczoraj po południu do ambasadora włoskiego ks. Avarny, aby imieniem Najj. Pana złożyć mu życzenia z powodu szczęśliwego ocalenia króla. Nadto hr. Paar złożył życzenia i w swoim imieniu. W ciągu popołudnia przybyło do ambasady włoskiej wielu członków ciała dyplomatycznego, dygnitarzy dworskich, Prezydent Izby panów ks. Windisch-Graetz, wielu posłów itd.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold wyraził życzenia ministrowi San Giuliano, a ambasador austro-węgierski w Rzymie Meray otrzymał polecenie, aby wyraził rządowi włoskiemu życzenia Rządu austro-węgierskiego.

Prezes gabinetu hr. Stuerghk zwrócił się do hr. Berchtolda z prośbą, aby rzą-

dowi włoskiemu wyraził imieniem Rządu austriackiego życzenia z powodu szczęśliwego ocalenia króla. Następnie hr. Stuerghk udał się do ambasady włoskiej i tam imieniem Rządu złożył życzenia.

Z Budapesztu donoszą: Hr. Khuen-Hedervary wystosował do rządu włoskiego powinszowanie rządu węgierskiego z powodu ocalenia króla.

Sprawca zamachu.

Wczoraj krążyła w Rzymie pogłoska, że sprawca zamachu Dalba jest emisariuszem tureckim. Wiadomości tej zaprzeczyły wszelkie fakty stwierdzone przez śledztwo; jest ona nieprawdziwa.

Sprawca zamachu jesto indywiduum w wysokim stopniu egzaltowane. Matka jego opowiada, iż był zawsze w sobie zamknięty. Jako dziecko przebywał ciężkie choroby, w następstwie czego trudno było nań wpływać. Raz za brutalne zachowanie się wobec matki musiała go ona oddać w ręce policyi. W ostatnich czasach zmienił tryb życia i został murarzem. Onegdaj wieczorem przybył do domu, czytał *Tribunę* i nie nie mówiąc, poszedł spać. Rano wstał nieco później i wyszedł z domu. Matka nie widziała u niego broni. Dalba nie brał udziału w życiu politycznym. Karany był kilka razy za kradzież, oraz za pobicie rodziców. Matka jego wyraża wielki żal z powodu zamachu.

W mieszkaniu Dalby dokonano rewizji domowej. Znalaziono jego książeczkę robotniczą, z której się okazuje, iż do onegdaj wieczora pracował jako murarz na budowie, wieczorem zabrał książkę, zgłosiwszy się jako chorego.

Podczas przesłuchania Dalba zrazu milczał, potem zalił się, że tłum go znieważał. Istotnie na twarzy sprawcy zamachu widać ślady podrapania przez tłum rozjuszonego. Następnie złożył przysiężenie się częściowe do winy, poczem przerwawszy tok zeznań, począł mówić o przeszłości i obecnym swym życiu. Dalba zaprzeczył, jakoby wyznaczony został przez spisek do spełnienia zamachu. Idea zbrodni w nim samym się zrodziła, nie ma współników. Prócz ojca, matki i brata nie ma innych krewnych. Ojciec jest robotnikiem w wykopalskich łaźni Karakalli.

Dalba skrył się za słupy pałacu Salviati przy Corso l. 271, a kiedy powóz królewski przejeżdżał koło pałacu, dał pierwszy strzał.

W powozie prócz obojga królestwa jechał także generalny adjutant Bruzzati.

Tribuna donosi: Z śledztwa okazuje się, że Dalba od kilku dni ćwiczył się z kilkoma przyjacielami w strzelaniu do celu.

(Telegramy).

Rzym, 15 marca. Wczoraj przedsięwzięto operację na osobie majora Langa i wyjęto kulę. Stan zdrowia chorego po operacji zadowalający.

Z wszystkich miast państwa nadechodzą wiadomości o wielkich manifestacjach na cześć króla z powodu jego ocalenia.

Rzym, 15 marca. Dalbę w noc odstawiono z aresztów policyjnych do więzienia „Regina Coeli“. Oświadczył on dyrektorowi więzienia, że czynu żałuje i wybuch płaczem. Odmawia przyjmowania pokarmów.

Major Lang noc przepędził dobrze.

Berlin, 15 marca. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że kanclerz Bathmann-Hollweg otrzymał wiadomość o zamachu na króla, udał się do ambasady włoskiej, aby wyrazić oburzenie z powodu zamachu i złożyć życzenia z powodu szczęśliwego ocalenia króla.

KRONIKA.

Lwów, 15 marca.

Kalendarz.

Sobota (16 marca):
Lubina m. — Ojcostawa. — Jewtropija.
Wschód słońca o godzinie 5:37 rano, zachód słońca o godzinie 5:27 po południu.
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 stopnie C.

— **Z c. k. kolei państwowych.** P. Franciszek Lettocha, inspektor i nacelnik oddziału dla kontroli dochodów w Stanisławowie, otrzymał, w uznaniu zasług z okazji przejścia w stan spoczynku, tytuł starszego inspektora kolei.

P. Minister kolei żelaznych zamianował Artura Kowatscha, star. rewidenta przy dyrekcji krakowskiej, kontrolorem ruchu tamże, a p. Ludwika Holcera, oficyała, nacelnikiem urzędu ruchu w Stróżach.

Przeniesieni zostali: Karol Nowicki, asystent z Halicza do oddziału kontroli dochodów w Stanisławowie; Ludwik Steindl, star. oficyała z urzędu ruchu w Jarosławiu, do oddziału komercyjnego we Lwowie; Hyacynt Stefan, oficyała z urzędu ruchu w Przemyślu, do urzędu ruchu w Jarosławiu w charakterze kasyera frachtowego; Stefan Strzelecki, asystent z Głębokiej, do urzędu ruchu w Przemyślu; Hilaryon Kozak, koncypista, z urzędu ruchu w Stryju

do oddziału komercyjnego we Lwowie; Stanisław Prugar, asystent, z Barszczowie do urzędu ruchu w Samborze w charakterze kasyera frachtowego; Władysław Wilk, asystent z urzędu ruchu Lwów-Podzamcze, do Barszczowie; Robert Kapa, aspirant, z urzędu ruchu we Lwowie, do urzędu ruchu w Przeworsku, Ignacy Stepek, aspirant z urzędu stacyjnego w Łańcutcie, do urzędu ruchu Lwów-Podzamcze.

Aspirantami zamianowanymi wolontaryusze: Andrzej Kołodziej dla oddziału rachunkowego we Lwowie, Władysław Nowosielski dla urzędu stacyjnego Mikołajów-Drohowyże, Kornel Martynik dla Chryplina.

Przyjęci jako wolontaryusze: Gustaw Christof dla Niepołokowie, Grzegorz Dutka dla Kuczurmary, Otto Dobrowolski dla Volksgartenu i Markus Preminger dla Hliboki.

— **Z Akademii Umiejętności w Krakowie.** Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 b. m. o godzinie 5 wieczorem. Porządek dzienny. 1. Dr. Br. Malinowski: Tajne stowarzyszenia i klasy wieku w Australii. 2. Dr. Kaz. Tymieniecki: Majętność książęca w Zagossiu i pierwsze uposażenie klasztoru Joannitów (Studjum w dziejach gospodarczych XII wieku). Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

— **Przyjęcia w pałacu książęcobiskupim.** Z Krakowa donoszą: W dalszym ciągu przedstawili się księciu-Biskupowi Sapieże reprezentanci i reprezentantki różnych krakowskich stowarzyszeń oraz instytucji humanitarnych i dobroczynnych. Wczoraj przedstawiła się Rada Arcybactwa miłosierdzia i Banku Pobożnego pod przewodnictwem starszego ks. prałata Wądolnego. Pasterzowi dycezyi wręczono statut instytucji i sprawozdanie z czynności w ubiegłym roku. Książę-Biskup wpiął się w starą księgę Braei, prowadzoną bez przerw od r. 1584. Dalej przyjął książę-Biskup komitet pań-opiekunek; zakładu św. Jadwigi, z prezesową Andrzeją hr. Potocką i dyrektorem ks. prałatem Chotkowskim. W skład deputacji wschodziły panie: wiceprezesowa Mańkowska, prof. Kazimierzowa Morawska, Stanisławowa hr. Wodzicka, Zofia Koźmianówna.

Przybyli również: przydyum Rady opiekuńczej, złożone z prezesa Wilhelma Seidla, prezydenta sądu krajowego cywilnego, oraz wiceprezesów ks. prałata Wądolnego i r. s. kr. w. Szybalskiego; nadto Rada miasta Podgórze i Tow. „Straż Polska“ z prezesem r. dr. Wicherkiwiczem.

Przedwczoraj po południu przyjął książę-Biskup na posłuchaniu wydział Sodalicyi Maryańskiej studentów. Moderator Sodalicyi K. Ranozek T. J. w przemówieniu prosił o pasterskie błogosławieństwo dla Sodalicyi. Po odpowiedzi i błogosławieństwie, książę-Biskup wypytywał się o stosunki, panujące w Sodalicyi i w szkołach.

— **Biskupem Mostaru** zamianowany został prowincjał OO. Franciszków prowincyi bośniackiej Fra, ks. Alojzy Miśić.

— **Konkurs na wsparcie.** Magistrat m. Lwowa podaje do wiadomości, że w dniu 16 maja 1912 zostanie udzielone z fundacyi imienia Jana Franka jedno wsparcie dla nowożeńców, w kwocie 100 koron. Należyce udokumentowane podania należy wnieść do Magistratu najpóźniej do 16 kwietnia 1912.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 16 b. m., prof. Uniw. dr. J. Łukasiewicz: „Jak powstają odkrycia naukowe“ (z dziejów astronomii). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Wieczór Lisztowski.** W sobotę, dnia 16 b. m., o godz. 7 wieczorem odbędzie się w szkole muzycznej p. Sabiny Kasperek wieczór ku cześć Fr. Liszta. W programie odczyt prof. Lesława Jaworskiego, numera fortepianowe wykonane przez uczennice prof. Lalewicz i chór szkoły pod kierunkiem prof. Henryka Jareckiego. Czysty dochód na cele dobroczynne. Wstęp 50 hal.

— **Na budowę pomnika Juliusza Słowackiego** we Lwowie złożyli od 1 stycznia do 15 lutego b. r.: Stefania Fuchsowa 3 kor. 20 hal., dr. Rembieliński z Berlina 5 kor. 87½ hal., pułkownikowa Rembielińska z Berlina 5 kor. 87½ hal., grono profesorów gimnazjum VIII. we Lwowie 8 kor. 40 hal., Dyrekcya i artyści teatru miejskiego we Lwowie 1288 kor. 01 hal., Dyrekcya przyw. gimn. żeńskiego w Stanisławowie, jako dochód z wieczorku Słowackiego, 50 koron.

Za marki Słowackiego nadesłali: Szkoła żeńska im. Reja we Lwowie 23 kor. 04 hal., Szkoła PP. Benedyktynak obr. łac. we Lwowie 40 kor. 32 hal., Zakład SS. Urszulanek w Stanisławowie 23 kor. 04 hal., Zakład SS. Urszulanek w Tarnowie 23 kor. 04 hal., prof. Bronisław Popiel w Przemyślu 40 kor. 32 hal., dr. Feliks Płazek we Lwowie 10 kor. prof. Stefn Vrtel we Lwowie 34 kor. 56 hal., Maryan Krupański w Podwysokiem 20 kor., dyrektor dr. Michał Jeżeniński w Stanisławowie 40 kor. 09 hal., Stanisław Lachowicz w Janowie 22 kor. 81 hal., M. Myszkowski ze Lwowa 12 kor., S. Szydelski we Lwowie 2 kor., p. Hickiewicz we Lwowie 19 kor. 36 hal., Anna Rachalska z Przemysła 2 kor. 88 hal., gimn. przyw. w Husiatynie 8 kor.,

Liceum SS. Józefitek w Tarnopolu 11 kor., dr. J. Niemiec we Lwowie 24 kor. 59 hal., grono gimnazjum VIII. we Lwowie 8 kor. 60 hal.

Wszystkim wymienionym ofiarodawcom składa komitet serdeczne podziękowanie. Dr. Józef Kellenbach, prezes, Wojciech Biechoński, skarbnik, dr. Wiktor Hahn, sekretarz.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** trzech oddziałów lwowskich Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie, zakładu ustawowego emerytalnego zastępczego, w sprawie założenia we Lwowie stowarzyszenia opieki mieszkaniowej dla urzędników prywatnych, odbędzie się w sobotę, dnia 16 b. m., w sali Towarzystwa politechnicznego we Lwowie (ul. Zimorowicza 9) o godzinie 7 wieczorem.

— **Z »Gwiazdy«.** W niedzielę, 17 b. m., odegrała członkowie kółka amatorskiego Stow. „Gwiazda“ we własnej sali przy ul. Franciszkańskiej operę narodową w 3 aktach Kamińskiego: „Zabobon“ czyli „Krakowiaci i Górale“, dla uczczenia jubileuszu 25 letniej pracy na scenie amatorskiej „Gwiazdy“ członków tego kółka pp.: Joanny Śliwińskiej i Józefa Partykiewicza, którzy wystąpią w rolach Doroty i Miechodmucha. W roli Basi przyjęła łaskawy współdziałal pna Antonina Holzmüllerówna, artystka opery. Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w biurze „Gwiazdy“.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Markus Weissberg, kupiec w Radomyślu nad Sanem, oraz Maks Luttinger, skład przyborów do krawieżyzny w Czerniowcach.

— **Dla zagrożonego gruźlicą ucznia** nadesłał p. J. K. z Husiatyna do Administracji *Gazety Lwowskiej* kwotę 5 kor.

— **Echa katastrofy kolejowej pod Trzebinia.** Dyrektor kolei Północnej hr. Banhans badał wczoraj wieczorem teren onegdajszej katastrofy i przeglądał akty dotychczasowych dochodzeń administracyjnych. Wczorajem o godz. 9 m. 45 przyjechał do Krakowa, celem odwiedzenia chorych, rozmieszczonych po szpitalach i zbadania, o ile potrzebna im jest pomoc.

— **Wystawa swojskiego przemysłu w Krakowie.** Filia Ligi pomocy przemysłowej w Krakowie urządza na czas wszechświatowego kongresu esperantystów, wystawę wyrobów przemysłu ludowego, nadających się do zakupu na upominki przez uczestników kongresu. Na wystawę nadają się w pierwszym rzędzie tkaniny, rzeźby, ceramika, wyroby ze skóry, srebra i złota, widokówki, sklejaniki krakowskie, wyroby koszykarskie i t. p. wszystko o dekoracji na swojskich motywach oparte. Przedmioty zgłoszone na wystawę, muszą być nadesłane przed dniem 1 sierpnia. Zgłoszenia przyjmuje biuro filii Ligi pomocy przemysłowej w Krakowie.

† **Seweryn Widt.** Z Davos w Szwajcarii nadeszła wczoraj wieczorem smutna wieść o przedwczesnym zgonie wielce zasłużonego profesora miernictwa Politechniki lwowskiej ś. p. Seweryna Widta.

Prof. Widt był dzieciakiem naszego gronu i tu spędził niemal całe swe życie. Urodził się w r. 1862, szkoły średnie i Politechnikę przeszedł zawsze z odznaczeniem. W r. 1885 został zamianowany asystentem katedry geodezyj i zajmował się ze szczególniejszym miłowaniem astronomicznymi obserwacjami pod kierunkiem ś. p. prof. Zbrozka. W latach 1885, 1887 i 1893 odbywał podróże zagranicą (Berlin, Hamburg, Wiedeń), gdzie głównie pracował w obserwatoriach astronomicznych. W r. 1888 uzyskał profesurę w Szkole przemysłowej we Lwowie, a równocześnie wykładał jako suplekt miernictwo, astronomię i geodezyę — w pięć lat później objął katedrę tychże przedmiotów na Politechnice.

Ś. p. prof. Widt obierany był kilkakrotnie dziekanem, a w r. 1905/6 powołany został na urząd Rektora Politechniki. — Prof. Widt zajmował katedrę przedmiotu, na który co roku uczęszczalo przeszło pół tysiąca słuchaczy. Praca jego musiała być z natury rzeczy bardzo trudna i wyczerpująca. Aczkolwiek chory od dłuższego czasu piersiowo, wytrwał ś. p. Zmarły dzielnie na swem stanowisku; pozostawił w pamięci swych słuchaczy jak najmiłsze wspomnienia. Wykładał jasno, potoczyście i bardzo przystępnie. Jako inżynier cywilny, wzywany często do wydania swej opinii o dziełach technicznych, zażywał w świecie technicznym wielkiego uznania. Część jego pamięci!

† **Adam hr. Sierakowski,** właściciel dóbr, pisarz, człowiek niezwyklej prawości charakteru, umarł onegdaj w Waplewie, w Prusach Zachodnich, przeżywszy lat 66.

Urodzony w r. 1846, jako syn hr. Alfonsa i Marii z Sołtanów, hr. Adam ukończył chlubnie najpierw szkoły w Poznaniu, następnie Uniwersytet w Berlinie ze stopniem doktora praw, napisawszy ciekawą i gruntowną rozprawę o szczególnem prawie spadkowym szlachty dawnych Prus Królewskich, które przestało obowiązywać w roku 1869. Posiadając umysł ruchliwy i ochciwy wiedzy, młody hr. Adam po ukończeniu studiów odbył dłuższe,

wtedy (40 lat temu) jeszcze rzadko podejmowane podróże do Afryki północnej i do Indji, robiąc badania językowe, których rezultaty, zarówno jak i wrażenia z podróży ogłaszały pisma.

Zdawało się, że ś. p. hr. Adam życie swoje poświęcił nauce. Ale jako jedyny syn, musiał objąć rodzinny majątek Waplewo, położony na kresach w powiecie szumskim, na ziemi Malborskiej, w Prusach Zachodnich i zając się zagospodarowaniem go. — Zmarły był nadto właścicielem obszernych dóbr Osiek, położonych w powiecie rybińskim, ziemi Płockiej.

Ożeniony z Maryą z hr. Potockich, córką hr. Adamostwa Potockich z Krzeszowic, ś. p. hr. Adam z małżeństwa tego miał troje dzieci, dwóch synów: Stanisława i Jana i córkę Wandę, poślubioną ś. p. Edwardowi Jaroszyńskiemu. Syn Stanisław, ożeniony jest z ks. Lubomirską, córką ks. Andrzejewstwa Lubomirskich. Oni to objął niedawno oddany sobie przez ojca majątek rodzinny Waplewo. Dzieci odziedziczyły także po rodzicach cnoty obywatelskie, z których zasłynęła zarówno Krzeszowicka rodzina Potockich, jak i Waplewska Sierakowskich.

— **»Wędrowca«,** pisma poświęconego turystyce i sportowi, nr. 9 został skonfiskowany przez cenzurę warszawską. Dla dwu faktów historycznych z r. 1839 i 1863 w artykule dr. W. Zahorskiego p. t. „Góry historyczne w Wilnie“, cenzor skonfiskował cały zeszyt. Niespodzianka ta naraża redakcyę „Wędrowca“ na druk drugiego nakładu, przeznaczonego specjalnie dla Warszawy i Królestwa.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym zakończyła się wczoraj odraczana kilkakrotnie rozprawa karna przeciw Feliksowi Thumenowi, wydawcy *Gazety Codziennej*, która wydobywając na światło dzienne rozmaite sprawy z bagna wielkomięjskiego, starała się rzekomo w ten sposób podnieść moralność publiczną.

Thumena zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego z §§ 98 i 99 u. k. popełnionej przez pisemne pogroźki, oraz obwiniony o przekroczenie z § 516 u. k., popełnione przez nieobyczajne czyny, których oskarżony — jakkolwiek je zwalczał w swem piśmie — dopuszczał się sam wobec dzielnicy, zajętych w administracji i redakcyi *Gazety Codziennej*.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał ogłosił wyrok uwalniający Thumena od zbrodni gwałtu publicznego, skazując go natomiast za przekroczenie z § 516 u. k. na karę dwumiesięcznego ścisłego aresztu.

Prokurator Państwa zgłosił zażalenie nieważności od wyroku uwalniającego za zbrodnię, obrońcy zaś zgłosili zażalenie nieważności i odwołanie co do wymiaru kary.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający rozmaite weksle i rachunki; mały pulares z kwotą 170 kor.; pulares z banknotem 10 kor. i drobną monetą.

△ **Znaleziono:** złotą broszkę z brylantami, wartości 170 kor.

△ **Na ementarzu Stryjskim** znaleziono wczoraj nieżywy płód płci żeńskiej, owinięty w oeratywo woreczek. Płód ten odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, polieya zaś wdobyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Małoletni zbieg.** Z domu rodziców w Rawie ruskiej zbiegł przed kilku dniami uczeń III. klasy szkoły realnej Teodozy Bazaj.

△ **Oblawa policyjna,** urządzona ubiegłej nocy, wydała niezwykle bogaty plon, gdyż schwytano 29 rozmaitych niebezpiecznych rzemieślników.

△ **Znikł bez śladu.** Jedenastoletni Stanisław Krzewicki, syn robotnika, zamieszkałego przy ul. Grodeckiej l. 55, znikł przed kilku dniami bez śladu z domu rodzicielskiego.

△ **Samobójstwo.** W rzeczywistości przy ul. Łyczakowskiej l. 31, w mieszkaniu swej matki, odebrał sobie wczoraj po południu życie wystrzałem z browninga, skierowanym pod broń, 19 letni prywatny uczeń gimnazjalny Stanisław Kinalski. Kula przebiła podniebienie i utkwiała w mózgu, powodując natychmiastową śmierć.

Powodem samobójstwa według listu, pozostawionego przez denata, miała być trwająca od kilku lat choroba nerwowa.

△ **Mężczyzna,** który wczoraj odebrał sobie życie w rzeczywistości przy ul. Krakowskiej l. 5, zazywał się Józef Głowaczewski i liczył 73 lat.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Krakowie, Ludwik Józef Franz, emer. urzędnik pocztowy, w 67 r. życia.

— **Na robotę do Prus.** Wczoraj przejechało przez Kraków pięć pociągów z robotnikami, udającymi się na roboty do Prus. W każdym z tych pociągów było przeszło 1000 osób.

— **Strajki uczniów w Chorwacyi.** Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi: Ponieważ strajk szkolny w Zagrzebiu trwa dalej i wzburzenie wśród części młodzieży szkolnej jeszcze nie ustąpiło, wszystkie zakłady szkolne, w których trwał strajk, zostały zamknięte. Otwarte będą dopiero po świętach Wielkanocnych.

Dzienniki opozycyjne donoszą, że strajk wśród młodzieży szkolnej wybuchł także w Osieku, Karlsztadzie, Szusaku i Zeng. W miastach tych strajkuje wszędzie część uczniów szkół średnich celem wyrażenia solidarności swej z uczniami strajkującymi w Vinovicach.

— **Pociąg pospieszny Tryest-Tyrol-Szwajcarya.** Z dniem 1 maja zostanie połączenie kolejowe pociągiem ekspresowym między Tryestem-Insbrukiem a Szwajcaryą znacznie ulepszone. Mianowicie z Tryestu będzie wychodził nowy pociąg pospieszny o godzinie 11 minut 40 przed południem do Villach, gdzie będzie miał połączenie z pociągiem pospiesznym, wychodzącym z Pustertal do Franzensfeste, Bozen-Gries i Meranu. Przez połączenie z pociągiem pospiesznym z Brenner (przyjazd do Insbruku o godzinie 10 minut 43 wieczorem) uzyska się bezpośrednią komunikację z Arulanją i Szwajcaryą. Czas jazdy między Tryestem a Insbrukiem będzie wynosił wskutek tego nowego połączenia pociągów tylko niespełna 11 godzin, między Tryestem a Bozen-Gries tylko 10 godzin — gdy natomiast obecnie te same jazdy trwały o 3 godziny dłużej.

W ten sam sposób między Tryestem a Szwajcaryą stworzy się najkrótsze połączenie: z Tryestu pociąg pospieszny wychodzić będzie o godzinie 11 minut 40 przed południem, do Insbruku przybędzie o godz. 10 minut 40 wieczorem, do Zurychu o godzinie 6 minut 30 rano. Odjazd z powrotem z Zurychu o godzinie 11 minut 35 wieczorem, przyjazd do Insbruku o godz. 6 minut 10 rano, do Tryestu o godz. 4 minut 50 po południu.

W pociągach tych będą kursowały wozy wprost, bez przesiadania I. i II. klasy między Tryestem a Zurychem, dalej wozy z salą jadalną między Tryestem i Meranem.

— **Zagryziony przez wilki.** Koło wsi Wopy, w gubernii grodzieńskiej, pow. wołkowskiego, jak donosi *Nasza Niwa*, gromady wilków, wdzając się koło domostw, napastują przechodzących. W tych dmadach zagryzły na śmierć powracającego z jarmarku gospodarza Grzegorza Osiepeka. Przerażenie ogarnęło mieszkańców; wszelkie oblawy, wobec bezmierniej liczby drapieżników, nie wiele pomagają.

† **Pismienictwo techniczne.** Zgodnie z duchem czasu i nadzwyczajnym postępem w zakresie techniki, wzrosło w ostatnich czasach ogromnie pismienictwo techniczne. Według dat zebranych przez instytut międzynarodowy dla bibliografii technicznej, ukazało się w roku 1910 wszystkich piśmiennych prac technicznych 66.087, mianowicie 6450 dzieł i 59.637 artykułów rozrzuconych w 1200 blisko pismach periodycznych w 16 krajach. Z tego najwięcej, bo 39.659 przypada na język niemiecki, 16.197 na angielski a 9318 na francuski. Z zakresu chemii, która pod względem piśmiennictwa stoi na czele, pojawiło się 1488 książek i 14.096 artykułów, z czego przypada 10.529 na język niemiecki, 2788 na francuski a 2018 na angielski. Z zakresu techniki maszynowej ogłoszono 1025 książek i 9532 artykułów, z czego przypada na języki: niemiecki 5968, francuski 1267 i angielski 3170. Podobne, lubo mniejsze liczby, tyczą się innych dziedzin techniki tak zawsze jednak, iż piśmiennictwo niemieckie przeważa nad angielskim i francuskim. Na awiatykę, najmłodszą niewątpliwie dziedzinę techniki, przypada 5504 prac, z czego w języku niemieckim było 2332, angielskim 965 i francuskim 1069.

Na piśmiennictwo techniczne w innych językach przypadają bez porównania mniejsze liczby.

Notatki literacko-artystyczne.

Dwudziestopięcioletnie Kazimierza Tetmajera. Ku uczczeniu 25-letniej rocznicy wystąpienia Kazimierza Tetmajera na polu literackim, podjętem zostanie drogą prenumeraty jubileuszowe wydanie „Poezji wybranych“ z siedmiu dotychczas wyszłych tomów, z dodaniem rzeczy niewydanych, oraz z portretem autora; książka w formacie „in quarto“ obejmować będzie 250 — 300 stron druku. Cena zasadnicza zł. 5; na papierze czerpanym rb. 10; na papierze japońskim rb. 25 (koron 12:50 — 25 — 62:50; marek 10 — 20 — 50). Egzemplarze po rb. 10 i po rb. 25 numerowane, z podpisem autora. Na końcu każdej książki dodana będzie lista przedpłacieli. Abonament zamknięty zostanie z dniem 31 lipca r. b.; wydawnictwo ukaże się w październiku b. r.

Jesteśmy przekonani, że ogół polski, w uznaniu wysokich zasług Kazimierza Tetmajera dla literatury ojczystej, poprze gorąco nasze usiłowania.

Władysław Bukowiński, redaktor „Sfinks“, Zdzisław Dębicki, Czesław Jankowski, Józef Kotarbiński, Stefan Krzywoszewski, redaktor „Świata“, Konrad Olchowicz, redaktor „Kuryera Warszawskiego“, Artur Oppman, (Or-ot), Władysław Rabski, Józef Relidziński, Józef Weyssenhoff, Józef Wolff, redaktor „Tygodnika Ilustrowanego“.

(mre.) **Adam hr. Rzewuski:** „Jego Żarłoczna Mość — Burak...“, szkice ukraińsko-kontraktowe. Kijów 1912. Nakładem księgarńi L. Idzikowskiego.

W rodzinie Rzewuskich z pokolenia na pokolenie przechodzi wiele rysów dodatnich i ujemnych, częstokroć dla charakterystyki rodu bardzo znamienne. Talent literacki jest u nich dziedziczny, jak i spora doza ducha opozycy przeciw panującym w danem środowisku prądom i zapatrywaniom.

Adam hr. Rzewuski posiada talent niezawodny. Jego szkice ukraińsko-kontraktowe malują doskonale *milieu*, wśród którego żyć mu wypadło; pozwalają czytelnikowi poznać garść przepysznych typów, od potentata cukrowego poczynając a kończąc na faktorach fabrycznych. Zwłaszcza opowiadanie, nadające tytuł całemu zbiorowi, odsłania sporo tajemników bezustannej walki, jaka się toczy na ukraińskich stepach między przemysłowcami cukrowymi a rolnikami. Z zapasów tych wychodzi stale zwycięzca: Jego Żarłoczna Mość — Burak... I nie może być inaczej: idealistów-agronomów, ochraniających ziemię od wyczerpania soków jej żywotnych z rokiem każdym mniej, warunki coraz cięższe, więc niejedyn ideolog, po dłuższej lub krótszej walce, napastowany przez faktorów, skupujących po miasteczkach jego weksle, ustępuje i z rolnika zmienia się w posłusznego potentatom cukrowym plantatora buraków.

Opowieść hr. Rzewuskiego maluje właśnie tragedję tego rodzaju idealisty-ziemianina, dostarczając czytelnikom dużo na prawdę ciekawych rysów do poznania małego lub zupełnie im nieznanego kół i środowisk naszego społeczeństwa, mocno naszpikowanego obcemi naleciałościami. Burak połączył wszystkie te żywioły w pogoni za złotem, a biedna ziemia ukraińska wysła swoje bujne soki, byle tylko dywidendy akcyonaryszów różnych fabryk cukru coraz wdzięczniejsze przedstawiały cyfry.

Myśliwi prawdziwie wdzięczni będą Rzewuskiemu za dwa piękne obrazy: „Na gószce“ i „Z toków i ciągów poleśkich“. Drobizag „Horypynka“ wycisnie z oka niejednego czytelnika żnę współczucia nad przerażającą szarą dolą ludzką; szkic „Epidemia“ kapitalnie charakteryzuje rosyjskie koła wojskowe i życie koszarowe. Wszystkie razem — powtarzamy — świadczą o niepoślednim talencie Adama hr. Rzewuskiego.

„**Quo vadis**“, sceny dramatyczne na głosy solowe, chór, orkiestrę i organy, Feliksa Nowowiejskiego, zostały wystawione ze znacznym powodzeniem we wtorek w Filharmonii warszawskiej. Recenzent *Kuryera Warszawskiego* pisze między innemi: „Tekst, opracowanego zręcznie na podstawie przesławnej powieści Sienkiewicza, dostarczyła Antonia Jüngst. „Quo vadis“ podzielone na cztery części, wytwarza całość w rodzaju środkującego między oratoryum a operą religijną; forma dzieła przypomina oratoryum, charakter zaś dramatyczny scen poszczególnych — operę. Ta właśnie dramatyczność zapewnia pracy Nowowiejskiego w świecie muzykalnym powodzenie stanowcze. A przytem rozbrzmiewa w niej nuta starodawnych liturgicznych psalmodji i prefacyj, co jej nadaje cechę niejako narodową, stanowiącą wspólną własność całego świata chrześcijańskiego, a która jest obca stylowi oratoryjnemu. Bardziej to dogadza wymaganiom dzisiejszym, aniżeli kontemplacyjne oratoryum dawniejszej daty, w którym mistrzostwo polifonii, wytworność form i wogóle mądrość techniczna, pierwszorzędą odgrywały rolę. Nowowiejski nie wyrzeka się też wprowadzić uczoności, polifonii, fug, imitacji i t. p., głównie jednak wypowiada się swobodnie, i proste nastroje poematu ilustruje środkami prostymi. Tą właśnie prostotą wywiera „Quo vadis?“ Nowowiejskiego wrażenie olbrzymie, zwłaszcza, że ją wspierają charakterystyczne czynniki dzisiejszej muzyki modernistycznej: *leitmotywy* („pożaru Rzymu“, „zemsty“, „potęgi rzymskiej“ — marsz pretoryanusów, „chrześcijaństwa“ i „Nerona“), przewijające się często w różnych scenach dzieła“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, 15 marca, „Topiel“, dramat. — W sobotę, 16 marca, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna w 5 aktach Gerharda Hauptmanna. — W sobotę, 16 marca o godz. pół do 8 wieczorem „Cyganerya“, opera, pierwszy gościnny występ Otokara Marzaka-pierwszego tenora królewskiej opery w Dreźnie. — W niedzielę, 17 marca, o godz. pół do 4 po południu „Zabobon czyli Krakowiaci i Górale“. — W niedzielę, 17 marca, o godz. pół do 8 wieczorem „Noc w Weneeyi“, operetka. — W poniedziałek, 18 marca „Irydion“. — We wtorek, 19 marca, „Lohengrin“, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera; występ Ireny Bohus, oraz drugi gościnny występ Otokara Marzaka. — We środę, 20 marca, po raz pierwszy (nowość) „Nerwowa awantura“, sztuka w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską z udziałem Anny Gostyńskiej, Leonii Borkowskiej, Zofii Czaplińskiej, Ireny Trapszo, Zofii Dobrańskiej, Gustawa Ra-

sińskiego, Henryka Barwińskiego, Ferdynanda Feldmana, Jana Nowackiego w głównych rolach. — W czwartek, 21 marca, o godzinie 3 po południu na dochód „Kola Pań”, opiekującą się zaniedbanymi dziećmi „Słuby panięskie”, komedia w 5 aktach Aleksandra hr. Fredry. — W czwartek, 21 marca, o godz. 7 wieczorem „Noc w Wenecyi”, operetka. — W piątek, 22 marca, „Nerwowa awantura”, sztuka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 16 marca „Nerwowa awantura”, sztuka w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej. — W niedzielę, 17 marca, o godzinie 3:30 po południu „Kordyan”, poemat dramatyczny. — W niedzielę o godzinie 7:30 wieczorem „Nerwowa awantura”, sztuka. — W poniedziałek, 18 marca, „1812”, sztuka. — W wtorek, 19 marca, „Straceńczy”, dramat. — W sobotę, 23 marca, „Wielki człowiek do małych interesów”, komedia. — W niedzielę, 24 marca o godz. 3:30 po południu „Kościuszkę pod Racławicami”, obraz historyczny.

Rada miasta Lwowa.

(Budżet gminy miasta Lwowa na r. 1912).

Na wczorajszym posiedzeniu, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Neumann, ukończono dyskusję szczegółową nad budżetem gminy m. Lwowa na r. 1912.

W myśl referatu r. B. Lewickiego przyjęła Rada bez dyskusji budżety: miejskiej kolei elektrycznej (dochody 3,438.380 kor., wydatki 2,775.375 kor.), centralnego Zakładu dla oświetlenia elektrycznego (dochody 1,727.000 kor., wydatki 1,361.955 kor.), rzeźni miejskiej (dochody 398.645 kor., wydatki 384.640 kor.), biura pośrednictwa sprzedaży bydła (dochody 11.648 kor., wydatki 10.428 kor.), przedsiębiorstwa wyrebu mięsa (dochody 42.920 kor., wydatki 40.920 kor.), sprzedaży mleka (dochody i wydatki 18.720 kor.), miejskiego opału (dochody i wydatki 441.180 kor.). Nadto przyjęto do budżetu rzeźni miejskiej następujące uchwalone przez komisję budżetową, rezolucje:

1. Wzywa się magistrat, aby odniósł się do dyrekcji kolei państwowych z przedstawieniem, aby przytrzymywanie maszyn i szybowanie wozów na torze nie odbywało się na koszt gminy m. Lwowa, a to wobec publicznego charakteru stacji kolejowej Podzamcze-Gabryelówka.

2. Wzywa się prezydent miasta do bezwzględnego przedsięwzięcia kroków celem zrealizowania kwoty 260.000 kor., przeznaczonej z 14-milionowej pożyczki na cele rozszerzenia rzeźni miejskiej i rychłego przedłożenia wniosków co do rozszerzenia i adaptacji rzeźni miejskiej.

3. Wzywa się magistrat, aby zastanowił się nad należytem i odpowiednim umundurowaniem personelu rzeźnianego w czasie wykonywania służby i aby w tym kierunku rychło przedłożył odpowiednie wnioski; aby należyłość, przypadającą funduszowi rzeźni miejskiej od taniego opału miejskiego tytułem zwrotu za dostarczony prąd elektryczny i użycie placu, corocznie odpowiednio podwyższał, a to z uwagi na znaczne koszty dostarczanego prądu i konserwowania bruków w rzeźni miejskiej; aby poczynił starania, by oględziny bydła na dworcu Lwów-Rzeźnia dokonywane były przez weterynarzy miejskich.

R. dr. Zakrzewski referował następnie budżet funduszu szkolnego (wydatki 2,284.724 kor., dochody 1,997.564 kor.) i imieniem komisji budżetowej przedstawił następujące rezolucje:

1. Wzywa się magistrat, aby przedstawił odnośne wnioski w najbliższym czasie, a w każdym razie w takiej porze, aby w sezonie letnim w r. 1912 poczynione były kroki celem częściowego przynajmniej zrealizowania uchwał Rady miejskiej, dotyczących się urzędzenia boisk dzielnicowych dla młodzieży szkolnej.

2. Uprasza się prezydenta miasta, aby odpowiednich wolnych placów miejskich pozwoił używać czasowo Radzie szkolnej okręgowej na ćwiczenia fizyczne młodzieży szkół miejskich.

3. Wzywa się magistrat, aby w porozumieniu z Radą szkolną okręgową w najbliższym czasie, a najpóźniej od nowego roku szkolnego biuro Rady szkolnej okręgowej tak zorganizował, aby fachowa siła nauczycielska mogła być tam zatrudniona w charakterze referenta, czy to w etacie, czy po za etatem; aby na przyszłość koszt oświetlenia każdej szkoły, czy to elektryką, czy gazem uwidocznił przy zestawieniu kosztów utrzymania poszczególnych szkół; aby w budżecie na rok przyszły zestawiał razem pozycje wynagrodzenia za naukę języka ruskiego i francuskiego, oraz śpiewu; aby łącznie z komisją

dla budowy szkół do końca marca 1912 r. przedstawił Radzie miejskiej plany tych szkół, których budowa już przez magistrat i Radę szkolną okręgową jest uchwalona.

4. Magistrat względnie urząd budowniczy przedłoży w najbliższym czasie plan normalny budynków szkolnych, zapewniających warunki higieny i dydaktyki, ale dających się wystawić mniejszymi środkami, aniżeli drogie budynki szkolne, stawiane w ostatnich latach.

5. Wzywa się magistrat, aby w porozumieniu z Radą szkolną okręgową wziął pod rozwagę takie urządzenie szkół miejskich, uczęszczanych przeważnie przez dzieci wyznania mojżeszowego, które umożliwiłoby tej dziedzinie wspólną naukę z dziedziną innych wyznań, a zarazem przestrzeganie przepisów wiary co do święcenia soboty i świąt; aby wniosół petycję do Sejmu o udzielenie bezprocentowej pożyczki na budowę szkół w gminie lwowskiej i udzielenie ryczałtu w formie subwencji — celem ulżenia gminie w wydatkach na utrzymanie szkół; aby w budżecie na r. 1913 zestawiał plan budów i rekonstrukcji szkół na ten rok z uwzględnieniem kosztów.

Referent przedkładając budżet funduszu szkolnego, podniósł, że jakkolwiek wydatki na szkolnictwo z roku na rok wzrastają prawie o 120.000 kor., mimo to uczuwać się dają jeszcze rozmaite braki, a w szczególności gmachy szkolne pozostawiają wiele do życzenia. Mowca domagał się przedłożenia Radzie sprawozdania Rady szkolnej okręgowej, gdyż ostatnie było za r. 1908. W sprawozdaniu tem należałoby podać statystyczne dane o analfabetach we Lwowie, wykaz młodych prowizorycznych sił nauczycielskich, oraz przedstawić, w jaki sposób odbywa się nauka języka ruskiego w szkołach z polskim językiem wykładowym, a nauka języka polskiego w szkołach z ruskim językiem wykładowym.

R. dr. Tomaszewski domagał się poczynienia odpowiednich kroków, celem uzyskania pomocy finansowej dla szkół ludowych miasta Lwowa ze strony Rządu i kraju.

R. Kwiatkowski żądał otoczenia szczególniejszą opieką młodzieży rękodzielniczej i zorganizowania dla tej młodzieży ćwiczeń skautowych. Omawiając z kolei budowę szkół, zwrócił mowca uwagę na potrzebę budowy przy tych szkołach sal gimnastycznych, łazienek i mieszkań dla kierowników szkół. Następnie żalił się r. Kwiatkowski na zbyt rzadkie odbywanie posiedzeń Rady szkolnej okręgowej, wskutek czego cierpią niezmiernie sprawy personalne nauczycielskie, oraz żądał ułożenia szematyzmu nauczycielskiego.

Mowca zakończył swe przemówienie postawieniem czterech rezolucyj, w których domaga się: zorganizowania ćwiczeń skautowych dla młodzieży szkół przemysłowych uzupełniających; uwzględnienia przy budowie szkół sal gimnastycznych, łazienek i mieszkań dla kierowników; zorganizowania podwójnych etatów w tych szkołach, które mają przez 3 lata oddziały B, z oddziałów C. zaś tworzenia nowych szkół; oraz spieszenie się do załatwienia spraw personalnych przez Radę szkolną okręgową, wydawania co roku sprawozdania o szkołach lwowskich i założenia szematyzmu nauczycielskiego.

R. Włodzimirski żądał zaciągnięcia pożyczki na budowę nowych szkół; pożyczka ta miałaby być spłacana kwotami, j kie obecnie gmina płaci za wynajęte w domach prywatnych lokale. W tym też duchu postawił mowca odpowiednią rezolucję.

R. dr. Janik podniósł, że na inspektorów szkół powinni być powoływani świątli pedagodowie, poczem omawiając sprawę fizycznego wychowania młodzieży, wyraził uznanie komisji budżetowej za postawione w tym kierunku wnioski. W końcu domagał się mowca, aby Rada miejska miała wpływ na przyjmowanie tymczasowych sił nauczycielskich.

R. Ihnatowicz domagał się budowy nowych szkół w dzielnicy Łyczakowskiej i wyraził życzenie, by inspektorowie szkół byli mianowani przez Radę miejską. W tym też duchu postawił mowca odpowiedni wniosek. Mowca podniósł następnie potrzebę stworzenia jednej jeszcze szkoły przemysłowej uzupełniającej dla dziewcząt, oraz urządzenia ćwiczeń skautowych dla młodzieży rzemieślniczej.

R. Halski żądał większego uwzględnienia w przemysłowych szkołach uzupełniających kursów handlowych, poczynienia kroków u Rządu o wybudowanie nowego gmachu dla Akademii handlowej, oraz stworzenia miejskiej trzyklasowej szkoły handlowej.

R. ks. dr. Szydelski zaznaczył, że w naszym kraju za mało jest szkół fachowych, poczem omawiając stosunki analfabetyzmu w naszym mieście, zauważył, że nie ma powodu do obaw, jeżeli się zważy, że nawet u najuboższych daje się spostrzedz chęć oświaty. Mowca żądał następnie uwalniających ubogich uczenie IV. i V. klasy szkół wydziałowych od opłat, oraz przeniesienia lokalu asenterunkowego z ulicy Jabłonowskich w miejsce, gdzie niema zakładów na-

ukowych, gdyż sąsiedztwo tego lokalu, przed którym w czasie poborów odbywają się awantury pijanych poborowych, źle wpływa na młodzież.

R. dr. Próchnicki omawiając sprawę przymusu szkolnego, żądał sporządzenia wykazu dzieci obowiązanych do nauki szkolnej, a nadto, by Rada szkolna okręgowa przedłożyła sprawozdanie o stanie szkół ludowych za rok ostatni. W dalszym ciągu żądał mowca, by prezydium miasta dołożyło wszelkich możliwych starań, aby wszystkie trzy posady miejskich inspektorów szkolnych okręgowych były jak najrychlej stale obsadzone rzeczywście urzędującymi i odpowiednio do swego doniosłego stanowiska lepiej, niż dotychczas, pod względem rangi i poborów, sytuowanymi znawcami szkolnictwa miejskiego, tudzież aby do zastępstwa inspektorów powoływano ludzi fachowych, obznajomionych ze szkolnictwem ludowym i wydziałowem. W końcu wyraził r. dr. Próchnicki życzenie, aby w Radzie szkolnej okręgowej znalazła również pomieszczenie siła prawnicza.

Na tem dyskusję nad budżetem funduszu szkolnego ukończono, poczem w głosowaniu przyjęto cały budżet szkolny, rezolucje komisji budżetowej i wnioski, postawione w toku dyskusji.

W końcu, w myśl referatu r. B. Lewickiego, przyjęła Rada budżet przychodów, oraz następujące rezolucje komisji budżetowej:

1. Uprasza się prezydium miasta, aby we wszelkich wypadkach kwestję czynienia, względnie pokrycia wydatków nieobjętych budżetem, przedkładano sekcji finansowej przed umieszczeniem na porządku dziennym Rady miejskiej.

2. Wzywa się magistrat, aby z początkiem najbliższego kursu szkolnego opłatę, uiszczaną w szkole gospodarstwa domowego, podwyższył z kwoty 4 kor. na 10 koron miesięcznie; aby w przyszłości zaprowadził opłatę od portali sklepowych w wysokości po 2 kor. od metra bieżącego; aby podwyższył o ile możności czynsze w realnościach miejskich, a w szczególności w tandecie miejskiej, bazarze targowym przy placu Krakowskim i kantynie na targowicy zboża.

Nadto uchwalono następujące dwie rezolucje r. Dąbrowskiego:

1. Wzywa się magistrat, aby na dzierżawę polowania w dobrach miejskich rozpisano licytacyę.

2. Wzywa się magistrat, aby składy materiałów drogowych urządził nie w rzeźni miejskiej, ale w realności miejskiej, położonej pomiędzy torem kolei państw., a torem dojazdowym do fabryki Baczewskiego.

Na tem przyjęto budżet, poczem prezydent podziękował generalnemu referentowi r. B. Lewickiemu za niestrudzoną pracę, a r. Ihnatowicz złożył podziękowanie prezydentowi miasta za energiczne i obiektywne kierowanie obradami.

OSTATNIA POCZTA.

= Uroczystość spuszczenia na wodę nowego austro-węg. okrętu wojennego „Tegethoff”, zbudowanego przez „Stabilimento tecnico Triestino”, odbędzie się w dokach w S. Marco pod Tryestem d. 21 b. m.

= Wegierskie miunicyja Baja i Komorno wystosowały do hr. Khuen a-Hedervarego wyrazy uznania i zaufania.

= Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj na postuchaniu szefa austriackiego sztabu generalnego, gen. porucz. Schemua. Następnie odbyło się u cesarza śniadanie, w którym wziął udział szef niemieckiego sztabu generalnego hr. Moltke, minister wojny i inni oficerowie.

= Nordd. Allg. Ztg. donosi: Wczoraj pod przewodnictwem kanclerza Rzeszy odbyła się konferencya w sprawie przedłożenia wojskowego i pokrycia finansowego połączonej z tem wydatków. Konferencya trwała przez cały dzień.

= Wybory do tureckiej Izby deputowanych już się rozpoczęły. Pierwszych deputowanych wybrano w Trypolitanii.

= W Sofii obiegaly wczoraj pogłoski o pogromie Żydów w Küstendilu, jaki rzekomo wyprawili w tem mieście imigranci rosyjscy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 15 marca. W Izbie posłów, w dalszym ciągu obrad nad przedłożeniami wojskowemi p. Jerzabek (chrześ. społ.) zauważył, że wprowadzenie dwuletniej służby jest spełnieniem dawnego życzenia ludności, ale udogodnienia są związane z tak znaczne-

mi ograniczeniami, że przynajmniej w pierwszych latach obowiązku służby wojskowej niewielka zajdzie zmiana.

Po nim przemawiał p. Sesardie (Chorwat, partya prawa).

Kraków, 15 marca. Wydział powiatowej Kasy Oszczędności wybrał wczoraj dyrektorem dr. Antoniego Gaszynskiego w miejsce p. Sędzimiry. Nowy dyrektor jest z zawodu adwokatem i pełnił obowiązki członka wydziału Kasy. Zastępcą wybrano p. Władysława Ancyca, właściciela drukarni.

Kraków, 15 marca. Dyktaryusz magistratu Edward Suwalski i szwagier jego Tadeusz Pięgowski z Królestwa Polskiego wyłudziili od kupców meble, dywany, lustra i t. p. na przeszło 10.000 kor., sprzeczali je i zbiegli z Krakowa.

Wiedeń, 15 marca. Dowiadujemy się, że P. Minister handlu zarządził, aby rozporządzenie o podwyższeniu abonamentu dla części abonentów, którzy mają boczne stacje telefoniczne, weszło w życie dopiero z dniem 1 października. Wszystkie dyrekcyje poczt i telegrafów zawiadomiono telegraficznie o zawieszeniu tego rozporządzenia.

Wiedeń, 15 marca. Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa robót publicznych w sprawie statutu technicznego Urzędu doświadczalnego, a zarazem listę członków, powołanych na trzy lata do tego urzędu. Z Galicyi są powołani: radca Dworu dr. Maksymilian Thullie, profesor Politechniki lwowskiej; radca Dworu Andrzej Kędzior, poseł do Sejmu i Rady państwa, dyrektor Biura melioracyjnego w Wydziale krajowym; Adolf Müller, centralny inspektor kolejowy we Lwowie; Karol Olszewski, radca Dworu, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; Tadeusz Fiedler, profesor Politechniki we Lwowie; Roman Żaloziecki, profesor Politechniki we Lwowie i Edmund Zieloniewski, poseł do Rady państwa i przemysłowiec w Krakowie.

Poznań, 15 marca. (Tel. pryw.). Sąd w Starogardzie skazał na 1000 marek lub 100 dni aresztu redaktora Pielgrzymy, p. Skrobalskiego, za rzekomą obrazę wikarego Eltermanna.

Petersburg, 15 marca. (Pet. Agencya). W Dumie, odpowiadając kilku mowcom opozycyjnym prezydent ministrów Kokowcew rzekł między innymi, że najzupełniej bezpodstawne jest twierdzenie, jakoby rząd ograniczał twórczą siłę ludu i demoralizował jego duszę. Gdyby rząd ograniczał ową twórczość, to budżet państwa nie przekraczałby 3 miliardów i nie okazywałyby się corocznie zwyżka dochodów, wynosząca wiele milionów. Naród rosyjski podda się przewodnictwu tego, z którym isę jest jego przeczuciem historycznym. Droga, jaką opozycya chciała prowadzić naród, wiodła przez wybory do przymusowego wywłaszczenia posiadłości ziemskiej. Naród rosyjski nie poszedł tą drogą, bo wie, że przywódcą jego jest ten, który kierował nim przez cały ciąg dziejów Rosyi. W przededniu jubileuszu wojny o wyswobodzenie z r. 1812 i 300-lecia rządów domu Romanowów nie wolno opozycyi przemawiać w imieniu narodu rosyjskiego, bo niema upoważnienia do tego. Naród pójdzie za carem, który go powiedzie ku pracy, porządkowi i sławie. (Huczne oklaski).

Piotrków, 15 marca. (Tel. pr.). Na kolei warszawsko-wiedeńskiej wypowiedziano miejsca 290 pracownikom ze służby technicznej na liniach od stacji Rogowej do stacji Rudnika. Niekörtzy z nich pracują po kilka i kilkanaście lat na tej kolei.

Tobolsk, 15 marca. (Tel. pr.) W pow. iszynskim znaleziono 34 zmarzniętych osób. Są to ofiary burzy śniegowej z d. 8 lutego b. r.

Nowy Jork, 15 marca. Telegram z Chichuachua donosi, że wojska związkowe opuściły w środę Santa Rosalia. Generał Salazar obsadził miasto.

Strajk górników.

Wattenscheid (Westfalia), 15 marca. Wczoraj w Seringhausen wywiązało się krwawe starcie. Żandarm, ugodzony trzema kulami, użył broni palnej i zabił dwóch ludzi, którzy go atakowali.

Miaden, 15 marca. (Westfalia). Dwa pułki westfalskie z kompanią karabinów maszynowych wyruszyły osobnym pociągiem do Dortmund.

Dortmund, 15 marca. W okręgu Hamm przyszło do ruchów robotniczych z okazji strajku. Wysłańo tam cztery kompanie wojska z oddziałem konnicy.

Londyn, 15 marca. Dzienniki dziś mniej optymistycznie piszą o widokach bliższego zażegnania strajku węglowego.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowleki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA

przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sy-pialnych w kraju i z granicą wydaje Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. — 452. — Telefon — 452. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszedł już z druku zeszyt 6, 7, 8 i 9. Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 16.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

„Rok Słowackiego“

Świeżo opuścił prasę: Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo — s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowi może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911. Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Przyjechali do Lwowa dnia 15 marca 1912. HOTEL GEORGEA. Pp.: Hr. Z. Mniszek z Rossyi, J. Wysoczański z Rossyi, L. Sobański z Rossyi, S. Sołtański z Rossyi. HOTEL IMPERIAL. P. W. Stanek z Wieszki.

CENNIK

Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 marca 1912.

I. Akcje za sztukę.

Table with 2 columns: Description of shares and their prices. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), etc.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with 2 columns: Description of promissory notes and their prices. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l., etc.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a., Komun. Banku kr. 4 1/2 pr. (3 em.), etc.

Y. Monety.

Table with 2 columns: Description of coins and their prices. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rossyjskich, etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 marca 1912.

Table with 2 columns: Description of government debt and its prices. Includes Jednolity dług państwa w banknotach maj-listopad, styczni-lipiec, etc.

Table with 2 columns: Koronowa waluta. Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr., 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., etc.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 2 columns: Description of state debt and its prices. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr., etc.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: Description of railway bonds and their prices. Includes Kol. Arcyksi. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., etc.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 2 columns: Description of priority bonds and their prices. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 3000 zł. 4 pr., etc.

F. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 2 columns: Description of Hungarian state debt and its prices. Includes Węg. złota renta 4 pr., w wal. kor. 4 pr., obl. pr. regul. Clay 4 pr., etc.

Table with 2 columns: Koronowa waluta. K. Obligacje ludemulacyjne. Krowacy i Sławoni, Węgier za 100 zł. 4 pr., etc.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: Description of other public loans and their prices. Includes Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., etc.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with 2 columns: Description of mortgage and debt notes and their prices. Includes Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., etc.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 2 columns: Description of priority bonds and their prices. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 l. 10.000 m. 4 pr. z r. 1888, Tow. żegl. par. po Dun. Rm. z 1888, etc.

I. Losy (za sztukę).

Table with 2 columns: Description of lottery tickets and their prices. Includes Budapeszteńskie (Basilica) 5 mł., Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., etc.

Table with 2 columns: Koronowa waluta. Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Paify 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., etc.

J. Akcje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Description of bank shares and their prices. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Pezst. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., etc.

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 2 columns: Description of transport company shares and their prices. Includes Bnk. kol. lok. abc. pierw. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., etc.

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: Description of industrial company shares and their prices. Includes Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., etc.

M. W a l u t e.

Table with 2 columns: Description of exchange rates and their prices. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. zł. 4 pr., etc.

N. W a l u t y.

Table with 2 columns: Description of exchange rates and their prices. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 3 guld. złota moneta, etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 1855/11 (6) (3231 2-3)

Edykt licytacyjny. Dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 8 rano w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3 odbędzie się przymusowa licytacja realności obj. lwh. 160 gm. Połudn., należącej do nieletniego Jana Hozy i Naci z Chudobów Hoza, składającej się z chaty, stodoły i 25 parcel gruntowych, oszacowanej na 1380 kor. z najniższą ceną 920 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupna, przejrzeć podczas urzędowych, w biurze Nr. 3.

Takie prawz, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowa-

wania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu nizej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 6 marca 1912.

Z. D. Z. 2105/1912 (VI.) (3188 2-3)

Auszugsweise Kundmachung. Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird wegen Sicherstellung des Bedarfes von 5.000.000 (fünf Millionen) Stück Kartons zur Verpackung von je 10 Stück Princesas-Zigaretten hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer Krone per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit fünf (5) Prozent des vom Anbotsteller ermittelten Wertes bemessenen Vadiums belegt und am versiegelten Kuvert mit der Aufschrift: „Offert auf Lieferung von Princesas-Kartons“ versehen sein müssen, sind

bis längstens 29 März 1912, 12 Uhr mittags, bei dieser k. k. Generaldirektion in Wien, IX/1 Porzellangasse Nr. 51 einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei den k. k. Tabakfabriken in Göding, Hanburg a/D. Laibach, Wien-Ottakring und Winniki erliegenden ausführlichen Kundmachung zu entnehmen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie. Wien, am 28 Februar 1912.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor: Scheuchenstuel.

(3217 2-3)

Sądowa najs aukcyjna we Lwowie, ul. Podewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 2-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje: Poniedziałek 18 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary kolonizacyjne, papier listowy, towary bla-

watne, koce, chodniki, towary kolonialne, kalosze męskie i damskie, kapelusze.

Wtorek 19 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany perskie, fortepian, pianino, obrazy olejne, zegar, lampa, porcelany, maszyna do szycia, leksykon, 1 para rogów, kasa i meble.

Sroda 20 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, dywany, kasa, maszyna do pisania, lampy, kasa i różne meble.

Czwartek 21 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, fortepian, maszyna do szycia, zegar, dywany, lampa, kasa nikielowa, oraz meble domowe.

Piątek 22 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, 2 samowary, lampa, dywany, maszyna do szycia, krajobrazy, pianino, oraz meble domowe.

Sobota 23 marca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: gramofon, 10 łóżek blaszanych, futro z japońskich lisów, krajobrazy lampa, zegar pendulowy, budzik,

maszyna do szycia, 2 żakiety zimowe pluszowe, oraz tania meble.
Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądownej sali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 12 marca 1912.

L. 1920/1912 (3261 1-5)
Ogłoszenie.

Magistrat miasta Złoczowa rozpisuje niniejszym rozprawą ofertową na dostawę wewnętrznego urządzenia wybudować się mającej r. żni miejskiej z chłodzarnią i fabryką sztucznego lodu. Urządzenie ma być zastosowane do istniejących już planów budynku, które przejrzeć można w urzędzie budownictwa Magistratu.
Tylko takie oferty będą uwzględnione, które zawierają będą kompletne urządzenie mechaniczne i maszynowe.
Oferty wnieść należy najdalej do 20 kwietnia b. r.
Bliższych szczegółów udziela Magistrat. Złoczów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 1727/11 (4) (3012 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plasnera, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja 2/9 części realności lwh. 185 gm. Ustrzyki dolne stanowiącej gospodarstwo miejskie.
Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1391 kor. 82 hal. z przynależnościami.
Najniższa cena wynosi 928 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. E. 829/11 (4) (3013 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, zastąpionego przez adw. dr. Witoszyńskiego w Lisku, odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności: a) lwh. 58 gminy Moczary, b) lwh. 135 gm. Moczary, c) lwh. 150 gm. Moczary stanowiących posiadłość miejską z domem i gospodarczymi budynkami wraz z przynależnościami, składającymi się z kilkunastu drzew.
Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 3687 kor. 50 hal., ad b) 353 kor. 50 hal., ad c) 953 kor. wraz z przynależnościami.
Najniższa cena wynosi: ad a) 2458 kor. 33 hal., ad b) 239 kor. 04 hal., ad c) 635 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. E. 1377/11 (2) (3296 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny 1-o Ferdeckiej 2-o Tragarzowej, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacja 1/4 części realności lwh. 157 ks. gr. gm. kat. Pietrzewowa objętej. Część nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 571 kor. 05 hal.
Najniższa cena wynosi 380 kor. 70 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. 1743/11 (7) (3291 1-3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja: a) całej realności lwh. 193 gm. Słobódka górna, b) całej realności lwh. 326 gm. Słobódka gór-

na, c) połowy realności lwh. 186 gm. Słobódka górna, d) całej realności lwh. 492 gm. Słobódka górna, e) całej realności lwh. 507 gm. Słobódka górna.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 500 kor., ad b) na 500 kor., ad c) na 600 kor., ad d) na 550 kor., ad e) na 1050 kor., przynależności zaś na 30 kor.
Najniższa cena wynosi: ad a) 353 kor. 33 hal., ad b) 333 kor. 33 hal., ad c) 400 kor., ad d) 366 kor. 66 hal., ad e) 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 28 stycznia 1912.

L. cz. E. 1221/11 (6) (3295 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisławy Ledy, zastąpionej przez dr. Marowskiego, adw. w Ropczycach, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacja 169/210 części realności lwh. 260, 169/420 części realności lwh. 258 oraz 239/840 części realności lwh. 259 wszystkich ks. gr. gm. kat. Niedzwida objętych.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na kwotę 2878 kor. 35 hal.
Najniższa cena wynosi 1918 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. 41/12 (5) (3301 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Petra Jakimenko, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacja połowy realności objętych lwh. 66 i 282 ks. gr. gm. Burkanów.
Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione a to połowa realności lwh. 66 na kwotę 100 kor., zaś połowa lwh. 282 na 194 kor.
Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 66 na kwotę 66 kor. 67 hal., zaś co do połowy lwh. 282 kwotę 129 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, 28 lutego 1912.

L. cz. E. 1041/10 (8) (3255)
Edykt licytacyjny.

W dniu 9 kwietnia 1912 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 licytacja połowy realności lwh. 115 ks. gr. gm. Jodłówka tuchowska.
Cena szacunkowa 2600 kor.
Najniższa cena 1950 koron.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutaj, w biurze Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. E. 2377/11 (8) (3302)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berischa Dawida w Dąbrowie, odbędzie się dnia 10 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja 1/2 realności lwh. 456 gm. Miechowice wielkie. Całość obejmuje 1 pb. i 1 pgr. o łącznym obszarze 3 ar. 10 m.²
Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 150 kor.
Najniższa cena wynosi 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej tutejszym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabno, dnia 4 marca 1912.

L. cz. E. 977/11 (7) (3112)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej stow. zarej. z ograniczoną poręką w Podkamieniu, odbędzie się dnia 28 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja ciała hip. objętego lwh. 83 gm. Łukawiec Mikołaja Michajłowa własnego, składającego się z pgr. 7/3 i 19/2 nie mającego żadnych przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 205 kor.
Najniższa cena wynosi 136 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zalęcze, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. E. 1130/11 (4) (3303)
Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja:

1. całych realności objętych lwh. 2 gminy kat. Iwańcany
2. lwh. 3 gminy kat. Kurniki wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 10.600 kor., a to ad 1. na 3200 kor. i ad 2. na 7400 kor.
Najniższa cena wynosi ad 1. 2133 kor. 32 h., ad 2. 4933 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. E. 4156/11 (6) (3278)
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25 licytacja 1/12 części realności lwh. 407 gm. Jazłowiec. Realność tę (grunt) oceniono 252 kor. 26 h.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 168 kor. 8 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 24.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. 422/12 (3) (3279)
Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1912 godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 25 licytacja 1/4 części realności objętej lwh. 60 gm. Zabłotce.
Realność tę t. j. parcelę budowl. dom z przynależnościami oceniono na 146 koron 71 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 97 kor. 80 h.
Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. E. 2990/11 (9) (3280)
Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 25 licytacja połowy realności wyk. hip. 1299 gm. Brody.
Realność tę (parcel. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 22.765 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 15.177 koron.
Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 25 lutego 1912.

L. cz. E. VII. 38/12 (8) (3282)
Edykt licytacyjny.

Dnia 3 maja 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacja realności lwh. gm. Mikuliczyn.
Nieruchomość ta jest oceniona na 1840 koron.

Najniższa cena wynosi 1226 kor. 67 h.
Warunki licytacyjne i dokumenta, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 10 marca 1912.

L. cz. E. 776/11 (7) (3111)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rudolfa Haberfelda w Oświęcimiu, zastąpionego przez adw. dra Wachsmanna, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1912 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 287, 271, 255 ks. gr. gm. kat. Zator objętych, zobowiązanej Rozy Rieger własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: realność lwh. 287 na 27.486

kor., realność lwh. 271 na 41.175 kor., realność lwh. 255 na 1105 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do wszystkich realności 46 510 kor. 68 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. E. VII. 3240/11 (7) (3283)
Edykt licytacyjny.

Dnia 3 maja 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 15 gm. Delatyn.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1013 koron.

Najniższa cena wynosi 675 kor. 34 h. Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 2 marca 1912.

L. cz. E. VII. 81/12 (6) (3284)
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 917 gm Ostawy białe z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 950 kor., przynależności zaś na 43 kor.

Najniższa cena wynosi 662 kor. Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 2 marca 1912.

L. cz. E. 2651/11 (3290)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simona Zahlera, kupca w Jedliczu, odbędzie się dnia 26 marca 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/3 części realności lwh. 31 ks. gr. gm kat. Potok, składającej się z parc. bud. o obszarze 13 sążni, na której stoi dom.

Nieruchomość ta jest oceniona na 71 koron.

Najniższa cena wynosi 35 kor. 50 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. E. VIII. 2087/11 (20) (3219)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jędrzeja Wajdy, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacja realności gm. kat. Łukawiec:

a) lwh. 313,
b) lwh. 524.

Realność pod a) obejmuje budynki i 1 ha. 54 a. i 87 m.², czyli 2 morgi 1106 sążni kwadr., zaś realność pod b) obejmuje grunt obszaru 48 a 95 m.², czyli 1357 sążni kw.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 8927 kor., ad b) na 2586 kor.

Najniższa cena ad a) wynosi 5958 kor., ad b) wynosi 1692 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach będą obecnie już istniejące, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. E. 2477/11 (3) (3299)
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacja 1/2 realności objętej lwh. 995 gminy Niżniów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1713 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1142 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 22 lutego 1912

L. cz. E. VII. 1737/11 (6) (3277)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia Oszczędności i pożyczek w Pilźnie przez adw. dr. Guwę w Pilźnie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1912, 9 rano w sądzie podpisanym, licytacja połowy realności lwh. 397 gm. Szynwałd, składającej się z domu, stodoły, stajni, piwnicy i gruntu.

Połowa tej nieruchomości oceniona jest na 3274 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 2182 kor. 90 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przeglądać w biurze Nr. 4 w sądzie podpisanym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, 25 stycznia 1912.

L. cz. E. 1265/10 (6) (3300)
W dniu 9 kwietnia 1912 o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 423 ks. gr. gm. Brzozowa.

Cena szacunkowa 2606 kor.

Najniższa cena 2172 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przezejć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 22 lutego 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 17 (262) (3270)
W konkursie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie mianuje komisarzem konkursowym w miejsce c. k. Rady Sądu krajowego Załuckiego, c. k. Sędziego powiatowego dr. Tyralika w Rzeszowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 17 lutego 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ne. III. 342/11 (1) (3236 2—3)
Edykt t.

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że w przechowaniu depozytu cywilnego od lat przeszło 30 znajdują się następujące depozyty:

1. kwota 14 kor. 82 hal. złożona na rzecz Franciszka Liśkiewicza;

2. książeczka oszczędności na 259 kor. 96 hal. złożona na rzecz Jakóba Wolfa Reimana;

3. kwota 11 kor. 80 hal. złożona na rzecz spadkobierców Marcelego Fechtdegana;

4. 2 kupony listów zastawnych Banku hipotecznego na 120 kor. złożone na rzecz Friedla Mana przeciw Aleksandrowi Morawskiemu;

5. kwota 1 kor. 13 hal. na rzecz Leona Korzewicza.

Uprawnionych do powyższych depozytów wzywa się ażeby w ciągu roku, sześciu tyg dni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wykazali do nich swe prawa, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu kresn zostaną one uznane za przepadłe i jako takie wydane Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mosty wielkie, 1 maja 1911.

L. cz. C. I. 113/12 (1) (3225 2—3)
Edykt t.

Przeciw Jakimowi Isków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Stanisława Rudęgo z Bóbrki pozew o 260 kor. zpn., na podstawie którego wyznaczono w sądzie niżej podpisany

nym rozprawę na dzień 21 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakima Iskowa ustanawia się p. dr. Adolfa Rotfelda adw. w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie dzie niewiadomego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 20 lutego 1912.

L. Prez. 7407 (3258 2—3)
Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie, podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Władysław Szczepański reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 1912 L. 1379 notaryuszem w Niemirowie zamianowany, złożony dnia 12 marca 1912 przysięgę służbową, urządowanie swe rozpocząć może.

Przydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 13 marca 1912.

L. cz. C. II. 55/12 (1) (3289)
Edykt t.

Przeciw Mikołajowi Smolak vel Smoleń, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Olenę Smolak pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 12 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Marka Andermanna adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 20 lutego 1912.

L. VII/a 1610 (3260)
Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Włodzimierz Leon Teodor 3 im. Sarkisiewicz ze Lwowa, wniósł podanie dnia 24 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej w całej rozciągłości.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 4 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. cz. C. II. 84/12 (2) (3298)
W sprawie Katarzyny z Majdyszów Farbaniec z Posady jaśliskiej przeciw Pawłowi Farbaniec zastąpionemu przez kuratora adw. dr. Gottlieba w Rymanowie o 300 kor, wyznaczono na wniosek powódki rozprawę na 21 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 7 marca 1912.

L. VII. a. 1609 (3259)
Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Antoni Jan 2 im. Wilczek ze Lwowa, wniósł podanie dnia 24 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Listopada od wylotu ulicy Dunin Borkowskich do końca Kulparkowa, lub u wylotu tejże ulicy do ulicy Leona Sapiehy od Nr. 47 do 65, lub przy ulicy Jagiellońskiej w całej rozciągłości.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 4 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski, w. r.

L. cz. C. VII. 48/12 (2) (3287)
Edykt t.

Przeciw Stefanowi Kurhaniewiczowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Janka Baczyńskiego Wasyla pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 18 marca 1912 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw Stefana Kurhaniewicza Wssyla ustanawia się p. adw. dr. Barana w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Horodenska, dnia 4 marca 1912.

L. cz. Cw. 275/12 (1) (3118)
Edykt t.

Przeciw Dmytrovi Siczaryk s. Nykoły z Mielnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Michała Dobryna pozew o 460 kor.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty z dnia 18 lutego 1912 Ow. 275/12 (1).

Celem strzeżenia praw Dmytra Siczaryk s. Nykoły ustanawia się p. dr. J. Fränkla adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Czortków, dnia 18 lutego 1912.

L. cz. C. III. 75/12 (3297)
Edykt t.

Przeciw Józefowi Oczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Dawida Broda pozew o 374 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Jezewskiego w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. C. VI. 97/12 (1) (3281)
Edykt t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po b. p. Boruchu Storchu, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Salamona Thaua pozew o 950 kor.

Na podstawie pozwu wniesionego przeciw nieobjętej masie spadkowej po b. p. Boruchu Storchu wyznaczona została audyencja na dzień 20 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po b. p. Boruchu Storchu ustanawia się p. adw. dr. Wieselberga w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową po b. p. Boruchu w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Delatyn, dnia 5 marca 1912.

L. cz. C. II. 58/12 (1) (3293)
Edykt t.

Przeciw Annie z Łakotów Płachetka, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Apolonię Mytek pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy w sądzie tut. na dzień 13 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Anny z Łakotów Płachetka ustanawia się p. dr. Kopeckiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę z Łakotów Płachetka w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 4 marca 1912.

L. cz. C. I. 265/11 (4) (3253)
Edykt t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wincentemu Grabowi, wniesiony został przez Franciszka Graba pozew o odwołanie darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano w sądzie tut. b. Nr. 8, a kuratorem niewiadomego Wincentego Graba ustanowiono p. dr. Schneebauma adw. w Sieniawie,

który zastępywać go będzie tak długo na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam do sądu tut. się nie zgłosi, lub nie ustanowi pełnomocnika w okręgu tut. sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Cw. 54/12 (1) (3090)

E d y k t.

Przeciw firmie Lask Mehrländer et Comp. w Wadowicach, względnie Bernardowi Bergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Towarzystwo kredytowe w Wadowicach pozew o 5820 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wachsmann adw. w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 22 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 133/12 (1) (3123)

E d y k t.

Przeciw Minie Allzufrom ze Złoczowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Chaima Herscha Falka pozew o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Miny Allzufrom ustanawia się p. dr. Drohomireckiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Minę Allzufrom w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Cw. IV. 261/12 (1) (3151)

E d y k t.

Przeciw Benzionowi Seidmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Mozesa Hiferdinga pozew o 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 17 lutego 1912.

Celem strzeżenia praw Benziona Seidmanna ustanawia się p. dr. Glasera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Benziona Seidmanna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. C. V. 144/12 (3) (2981)

E d y k t.

Janowi Mytychowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tut. przeciw temuż Janowi Mytychowi o 469 kor. zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 12 stycznia 1912 l. cz. E. V. 144/12, którą pozwolono przymsowemu ustanowieniu prawa zastawu przez zaindebentowanie prawa zastawu na realności lwh. 31 ks. gr. gm. Niechobrze objętej, Jana Mytycha własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Mytych przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Silbera adw. w Rzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mytycha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. V. 299/12 (3) (2982)

E d y k t.

Jędrzejowi Lasocie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rzeszowie przeciw temuż Jędrzejowi Lasocie o 504 kor. zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 22 stycznia 1912 l. cz. E. V. 299/12, którą pozwolono licytacji 1/2 realności lwh. 460 ks. gr. gm. Niechobrze objętej, Jędrzeja Lasoty własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jędrzej Lasota przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Schaufa adw. w Rzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Lasotę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-

dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 lutego 1912

L. cz. C. V. 11/12 (2) (3092)

E d y k t.

Przeciw Zofii z Baranów Kolkowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Wojciecha i Karolinę Farów pozew o wykreślenie prawa zastawu itd. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się w tut. sądzie rozprawę na dzień 1 marca 1912 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw Zofii Kolkowej ustanawia się p. dr. Działotta adw. w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zofię Kolkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 17 lutego 1912.

Konkurs.

L. 2987/pr. (3184 3-3)

K o n k u r s.

W obrębie Administracji politycznej w Galicyi jest do obsadzenia jedna posada c. k. leśniczego powiatowego z płacą unormowaną ustawą z dnia 25 września 1908, Dz. u. p. Nr. 204 i rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 22 listopada 1908, Dz. u. p. Nr. 134, dodatkami aktywnym, przynależnym do danej miejscowości, mundurem, ryczałtem na obchody służbowe, ryczałtem kancelaryjnym i na utrzymanie mundurów.

Kandydaci nbiegający się o tę posadę, winni wykazać się świadectwem zdanego egzaminu rządowego, przepisane rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3 lutego 1903, Dz. u. p. Nr. 30, względnie 11 lutego 1889, Dz. u. p. Nr. 23 dla pomocników w służbie techniczno leśnej i ochronnej, fizyczną zdolnością do pełnienia służby leśnej, obywatelstwem austriackim, nienaganą zachowaniem się i znajomością obu języków krajowych, t. j. polskiego i ruskiego w słowie i w piśmie.

Posada ta należy do rzędu tych, które są zastrzeżone w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872, Dz. u. p. Nr. 60, względnie obwieszczenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 16 lipca 1879, Dz. u. p. Nr. 100 w pierwszym rzędzie dla wysłużonych c. i. k. podoficerów.

Ci ostatni kandydaci, jakoteż kandydaci pozostający w ewilnej służbie rządowej, winni wnieść własnoręcznie napisane, należycie udokumentowane i osteplowane podania za pośrednictwem swojej Władzy przełożonej, zaś inni kandydaci za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa, względnie Magistratu we Lwowie najdalej do 15 kwietnia 1912 r.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 marca 1912.

L. 876 (3075)

K o n k u r s.

Wskutek polecenia Wydziału krajowego rozpisuje Wydział powiatowy konkurs na posadę lekarza okręgowego w Kulikowie, z płacą roczną 1000 kor. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie 500 kor. rocznie.

Okręg sanitarny obejmuje gminy: Artasów, Dorosów mały, Dorosów wielki, Hrebeniec, Mierzwica, Naborec, Mohylany, Koszów, Kulików, Nadycze, Nowosiół, Przedzrymichy wielkie, Przemysłki, Smereków, Sulmów, Udów, Wiesenberg i Zwertów.

Kompetenci prócz dostatecznej fizycznej zdolności, winni wykazać, że posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. najmniej dwuletnią praktykę lekarską,
6. nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazają się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1912 r.

Z Wydziału powiatowego.
Żółkiew, dnia 8 marca 1912.

L. 1033/12 (3256)

K o n k u r s.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia 1 posada dozorczy więźni ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie osteplowane

podania w drodze swej przełożonej władzy do Dyrekcji c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1912.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. certyfikat lub paszport wojskowy,
3. ostatnie świadectwo szkolne,
4. świadectwo moralności i przynależności,
5. świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza zakładowego lub fizyka,
6. świadectwo wyzwoleń (u rzemieślników).

Mianowani obowiązani będą do złożenia egzaminu z przepisów służbowych najpóźniej w przeciągu jednego roku i to pod rygorem uwolnienia ze służby. Od powyższego egzaminu uwolnieni są podoficerowie, mianowani na podstawie certyfikatu wojskowego.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.
Lwów, dnia 12 marca 1912.

L. 635/12 (3147)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Jezupolu, rozpisuje się odnośnie do postanowień §§ 4 i 5 ust. z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17 i § 8 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy Dz. u. kr. Nr. 82 konkurs.

Chcący ubiegać się o tę posadę, mają w terminie do 1 kwietnia 1912 wnieść do Wydziału powiatowego w Stanisławowie podanie, do którego dołączyć należy:

1. dowód, iż posiadają obywatelstwo austriackie,
2. dyplom doktora medycyny,
3. dowód nieskazitelności charakteru,
4. dowód znajomości języków krajowych,
5. dowód, co najmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim,
6. metrykę urodzin, na dowód, iż nie przekroczyli 40 roku życia,
7. świadectwo zdrowia.

Do okręgu należą następujące gminy i obszary dworskie: Jezupol, Pohoreże, Hanusowce, Uzin, Dobrowlany, Kołodziejówka, Kozina, Sielec, Cigłów, Jamnica i Wiktorów.

Zamianować się mający lekarz, obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 100 kor., tudzież 700 kor., jako ryczałt na koszty podróży urzędowych.

Po upływie roku nienagannej służby, posada będzie stale nadana.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazają się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminu fizykalnego.

Wydział powiatowy.

Stanisławów, dnia 8 marca 1912.

Sekretarz: Prezes Rady pow.:
E. Bakowski m. p. St. Cieński m. p.

Spadki.

L. cz. A. 24/12 (6) (3101 3-3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 28 września 1911 w Żmijnej zmarł Walenty Dudka pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanawia dziedzicami Justynę Dudka i Maryannę Dudka.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Piotra Dudki nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Józefem Rośkiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. A. I. 297/10 (15) (3109 3-3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że dnia 18 lipca 1910 w Barszczowicach zmarła Jadwiga Wojnarska, kucharka w Barszczowicach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu pozostałych po niej spadkobierców nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z kuratorem c. k. notaryuszem Włodzimierzem Lewickim w Winnikach ustanowionym dla nieobecnej masy spadkowej s. p. Jadwigi Wojnarskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 8 listopada 1911.

Amortyzacje.

L. cz. T. 2/12 (1) (2866 3-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Zakładu kredytowego w Przemyslu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo zaginionych weksli a to:

1. weksla zaopatrzonego numerem porządkowym 197 z daty Przemysł 17 stycznia 1912, opiewającego na 1000 kor., na zlecenie Zakładu kredytowego w Przemyslu, płatnego 17 kwietnia 1912, zaakceptowanego przez Jakóba Szymela i Deborę Loos w Przemyslu, wystawionego przez Leiba Loosa, a zażyrowanego przez Zakład kredytowy w Przemyslu i dyrektorów tegoż Herscha Teitelbauma, Peisecha Poppersa i Samuela Wandera,

2. weksla zaopatrzonego numerem porządkowym 235, z daty Przemysł 19 stycznia 1912, opiewającego na 860 kor., na zlecenie Zakładu kredytowego, płatnego 19 kwietnia 1912, wystawionego przez Piotra Kota, zaakceptowanego przez Michała Kalinowskiego w Ujtowicach, zażyrowanego przez Zakład kredytowy w Przemyslu i dyrektorów tegoż Herscha Teitelbauma, Peisecha Poppersa i Samuela Wandera,

3. weksla zaopatrzonego numerem porządkowym 266 z daty Przemysł 28 stycznia 1912, opiewającego na 2100 kor., na własne zlecenie, płatnego 24 czerwca 1912, zaakceptowanego przez Leę Kahane i Jonasa Knopfa w Mościskach, wystawionego przez Nusena Laksa a zażyrowanego przez Zakład kredytowy w Przemyslu i tegoż dyrektorów Herscha Teitelbauma, Peisecha Poppersa i Samuela Wandera.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w ciągu 45 dni po dniu płatności tych weksli, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za bezskuteczne zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemysł, 22 lutego 1912.

L. cz. T. 2/12 (2) (2975 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Meilecha Drimera, kupca w Dolinie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty 7 stycznia 1912 na 400 kor. opiewającego, płatnego w 4 miesiące od daty wystawienia a podpisanego przez Mosesa Lutwaka jako akceptanta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni po zapadłości, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Stryj, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. T. VI. 2/12 (2) (3025 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Heleny z Dembowskich Boczarowej z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 47 566 na 40.000 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. T. IV. 6/12 (1) (3026 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Pawła Zalarzkiego z Chrzanowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 19.414, 19.415 i 19.486 wystawionych na imię Pawła Ludwika Zalarzkiego a opiewających na kwoty 500 kor., 500 kor. i 500 kor.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 5 lutego 1912.

L. cz. T. 129/11 (4) (2957 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Amelii Gołaszewskiej, właścicielki dóbr Targowiska działającej przez pełnomocnika dr. Adama Bogusza, adwokata w Krakowie wdraża się postępowanie celem

amortyzacyi następujących wnioskodawczyi rzekomo zaginionych a do wylosowania przyznanych 5 sztuk 4 prc. 56-letnich listów zastawnych Gal. Iowarzystwa kredytowego ziemskiego Ser. V. Nr. 2412, 4413, 9522, 23.732, 26.953 koron kwity bez kuponów.

Posiadaczy powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, by zgłosili się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie trzy z nich pierwsze t. j. Nr. 2412, 4413 i 9522 po upływie trzech lat od dnia 30 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ zaś dalsze dwa po upływie lat trzech po dniu płatności ostatniego kuponu t. j. Nr. 23.732 dnia 30 czerwca 1916, a Nr. 26.953 dnia 30 czerwca 1918 lub w razie wcześniejszego wylosowania po upływie jednego roku 6 miesięcy i 3 dni po dniu płatności, uznane zostaną za nieistniejące. Skoro wymienione powyżej papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przyznaczone zostaną w nien wnioskodawca o tem sądowi doniesić.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. T. 89/11 (2) (2954 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herza Guttmanna w Skwarzawie starej wdrożona jest postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego t. zw. „Depotschein“ akcyjnego Towarzystwa ubezpieczeniowego „Atlas“ we Wiedniu z daty 23 maja 1905 do policy Nr. 183.405 którym to kwitem depozytowym potwierdziło rzezone Towarzystwo ubezpieczeniowe „Atlas“ p. Herzowi Guttmannowi, że otrzymało policy Nr. 183.405 jako zastaw na udzieloną pożyczkę w kwocie 387 kor. z tem, że policja ta będzie mu zwróconą za zwrotem wzmiankowanego kwitu depozytowego.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 13 września 1911.

L. cz. T. 9/11 (6) (3121 3—3)
Edykt.

Niniejszem się ogłasza, że na wniosek Machla Fuchsa z Jezierny wdrożono postępowanie o uznanie Eudokii ze Soroków Olecha vel Wolaniuk za zmarłą. Taż urodziła się w Jezernie 5 maja 1854 a 21 listopada 1876 wyszła za mąż za Iwana Olechę, rlnika w Jezernie, gdzie miała umrzeć przed kilkunastu laty.

Jej kuratorem ustanowiony dr. Eugeniusz Wacyk, adwokat w Zborowie.
Wzywa się ją i każdego, ktoby wiedział o jej życiu i miejscu pobytu, by doniósł o tem w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego do tut. sądu lub powyższego kuratora.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Zloczów, dnia 4 listopada 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 73/12 Rg. A. 82 (2864 3—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.
Siedziba firmy: Stary Sącz.
Brzmienie firmy: Apteka w Starym Sączu mag. farm. Alreda Fleischmanna
Właściciel: Magister farmacyi Alfred Wilhelm Fleischmann.
Dzień wpisu: 4 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 17 lutego 1912.

G. Zl. Firm. 54 Rg. C. 202 (2956)
Eintragung einer Gesellschaftsfirm.

Eingetragen wurde in Register für Gesellschaftsfirmen.
Sitz der Firma: Lemberg (Lwów).
Firmawortlaut: deutsch: „Telluria“, Montangesellschaft, Gesellschaft mit beschränkter Haftung, polnisch: „Telluria“, Towarzystwo górnicze, spółka z ograniczoną poręką, kroatish: „Telluria“, Rudarsko Društvo, društvo sa ograničenim Jamstvom.
Betriebsgegenstand: a) die Schürfung und Gewinnung von Erzen und anderen vorerhaltenen Mineralien, welche im bosnisch-herzegowinischen Bergsetze angeordnet sind, wie auch im allgemeinem österreichischen Bergsetze vom 23 Mai 1854 Nr. 146 angeführt sind, b) Erwerb von Freischurfen und Grubenmassen, sowie Ankauf von Grundstücken und Concessionen zu obigen Zwecken. c) Erwerb von industriellen Anlagen zum Zwecke der Gewinnung Verarbeitung und des Transportes der

genannten Produkte, wie auch Vertrieb der gewonnenen Produkte.

Form der Gesellschaft: Die Gesellschaft beruht auf dem in Form eines Notariatsaktes ausgefertigten Gesellschaftsvertrages de dato Lemberg 16 Oktober 1911 G. Z. 3764.

Dauer der Gesellschaft: unbeschränkt.
Die Höhe des Stammkapitals: Das Stammkapital beträgt 300.000 Kr. wovon 150.000 K. in Baaren und 150.000 K. in Vermögensgegenständen eingezahlt wurden.

Bezüglich der Vermögensgegenstände enthält der Absatz IX. des Gesellschaftsvertrages folgende Bestimmung: Die Gesellschafter Deblesse Antoni, Strache Adolf, Adrie Vlado, Banic Jozo, Damjanovic Danilo, Herman Stanislaw, Jaroszyński Maryan R. v., Jędrzejowicz Tomislaw, Klusik-Orzechowski Tadeusz, Komornicki Władyslaw, Łohociński Adam, Łodziński Boleslaw, Majewski Kazimierz, Majewski Mieczyslaw, Majewski Stanislaw, Matasic Milan, Mysielski Graf Stanislaw, Nase Franje, Pankowska Marya, Perera Izak D., Potworowski Henryk, Dr. Rober Ludwik, Ropelowski Jan, Ropelowski Karol, Rozwadowski Tadeusz, Szczepański Piotr, Ubański Jan, sind Eigentümer nachstehender Objekte:

a) 169 Schurfskreisen in Bosnien und Herzeg wina, welche sie zur Schürfung der dem Staate vorbehaltenen Mineralien berechtigten, und welche alle in dem, dem Gesellschaftsvertrage beigeschlossenen Verzeichnisse sub 42, welches einen integriellen Teil dieses Vertrages bildet, näher bezeichnet sind,

b) des Bohr und Grubeninventars, welches im Verzeichnisse sub 43, das ebenfalls einen integriellen Teil dieses Vertrages bildet, näher bezeichnet ist.

Die sub 42 und 43 näher bezeichneten Objekte werden einverständlich mit 150.000 K. d. i. Hundert fünfzigtausend Kronen abgeschätzt, und von allen Gesellschaftern als Apports mit obigen Preise übernommen. Obige Apports sind zwischen nachstehend angegebenen Gesellschaftern 300 (Dreihundert) Anteile verteilt, und demzufolge besitzt in diesen Anteilen:

1. Andrie Vlado 5 Anteile,
2. Banic Jozo 30 Anteile,
3. Damjanovic Danilo 10 Anteile,
4. Herman Stanislaw 4 Anteile,
5. Jaroszyński Maryan R. v. 77 Anteile,
6. Jędrzejowicz Tomislaw 6 Anteile,
7. Klusik Orzechowski Tadeusz 5 Anteile,
8. Komornicki Władyslaw 3 Anteile,
9. Łohociński Adam 3 Anteile,
10. Łodziński Boleslaw 5 Anteile,
11. Majewski Kazimierz 7 Anteile,
12. Majewski Stanislaw 7 Anteile,
13. Matasic Milan 30 Anteile,
14. Mysielski Graf Stanislaw 9 Anteile,
15. Nase Franjo 36 Anteile,
16. Pankowska Marya 2 Anteile,
17. Perera Izak D. 15 Anteile,
18. Potworowski Henryk 3 Anteile,
19. Dr. Rober Ludwik 9 Anteile,
20. Ropelowski Jan 6 Anteile,
21. Ropelowski Karol 9 Anteile,
22. Rozwadowski Tadeusz 3 Anteile,
23. Szczepański Piotr 3 Anteile,
24. Ubański Jan 9 Anteile,
25. Majewski Mieczyslaw 1 Anteil,
26. Deblesse Antoni 1 Anteil,
27. Strache Adolf 2 Anteile.

Zusammen 300 Anteile.
Nachdem die Eigentümer dieser Objekte selbe in die Gesellschaft als Apports auf Rechnung der übernommenen Stammeinlagen eingebracht haben, sind somit die Stammeinlagen der Einzelnen Gesellschaftsmitglieder gedeckt.

Vertretungsbefugt: Zur Vertretung der Gesellschaft sind beide Geschäftsführer gemeinschaftlich oder ein Geschäftsführer sammt einem Prokuristen befugt.

Geschäftsführer: Stanislaw Tokarz, pensionierter Sekretär der k. k. Statthalterei in Lemberg und Milan Matasic, Grundeigentümer in Sarajewo.

Firmazeichnung: Unter dem Wortlaute der Firma oder dem Stempeldrucke zeichnen beide Geschäftsführer ihren Namen oder ein Prokurist und ein Geschäftsführer ihre Namen.

Bekanntmachungen: erfolgen in „Gazeta Lwowska“ in Lemberg und „Serajewske listy“ in Serajewo.

Datum der Eintragung: 31 Jänner 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 28 Jänner 1912.

L. cz. Firm. 33/12 Stow. III. 167 (2836)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Szufnarowa.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Szufnarowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 3 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszy, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,
b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,
c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Antoni Tenczar, jako przewodzący zarządu, Franciszek Marszałek, jako zastępca przewodzącego zarządu, Wojciech Zagórski, Stanislaw Tomkowicz, Tomasz Gazda, Jan Banaś, Jędrzej Kaliszta, jako członkowie zarządu, wszyscy rolnicy w Szufnarowej.
Podpis firmy (F. Z.): Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stempli) firmy kładzie podpis przewodzący zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia spółki winny być podpisane przez przewodzącego zarządu, względnie jego zastępcę, wyjąwszy przypadki przewidziane w §§ 17, 30 i 36 w myśli których ogłoszenie podpisuje przewodzący rady nadzorczej lub jego zastępca. Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica przed lokalem spółki. W razie potrzeby uiszczają się spółka swe publiczne ogłoszenia w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“ wydanym przez krajowy patronat.

Ogłoszenie na tablicy wystawione winno mieć datę wystawienia na tablicy i zdjęcia z niej stwierdzoną podpisem przewodzącego zarządu. Z reguły winno być ogłoszenie wystawione na tablicy przez dni 14. Ogłoszenie walnego zebrać winno być nadto podane do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza (§§ 35 i 36).

Udziały członków: Każdy członek jest obowiązany wypłacić do kasy spółki przynajmniej jeden udział wynoszący 10 (dziesięć) koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: W myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych członek spółki ręczy wspólnie całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Data wpisu: 12 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Firm. 294/11 Stow. I. p. 16 (2745)
Zmiany dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Oświęcim.
Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu dnia 26 listopada 1911 odbytem, uchwalono w miejsce dotychczasowego statutu z 23 września 1877 uzupełnionego zmianami z 3 marca 1894 nowy statut w brzmieniu, jak odpis protokołu z nowym statutem w zbiorze załączników przechowany.

W szczególności uległy zmianie postanowienia §§ 4, 24, 34, 37, 38, 53, 58, 62, 77 i 85 pierwotnego statutu:

a) że w miejsce dotychczasowego statutu z dnia 23 września 1877 częściowo zmienionego dnia 3 marca 1894, uchwalony został dnia 26 listopada 1911 nowy statut,
b) że oprócz trzech dyrektorów wybierany będzie także jeden zastępca dyrektora.
Podpis firmy dotąd przez dwóch członków Dyrekcji.

Obecnie: Firmę Stowarzyszenia podpisują będą pod wycięniętą firmową pieczęcią dwaj członkowie Dyrekcji lub jeden członek Dyrekcji i jeden zastępca kolektyniwnie.

Wysokość udziału: dotąd 50 złr.

Obecnie: najmniejszy udział wynosi 10 koron.

Ogłoszenia stowarzyszenia będą zamieszczone w jednym z dzienników krajowych i w lokalu Stowarzyszenia.

Innych zmienionych paragrafów statutu nie ogłasza się, gdyż nie zawierają postanowień, które podlegają publicznemu ogłoszeniu.

Data wpisu: 20 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 271/11 Stow. I. p. 118 (2744)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Oświęcim.
Brzmienie firmy: Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimiu odbyło się dnia 12 listopada 1911 w Oświęcimiu uchwalono zmianę względnie uzupełnienie §§ 9, 11, 13, 16, 25, 27 i 30 dotychczasowego statutu.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: udzielanie członkom Stowarzyszenia pożyczek do obrotu w handlu i przemysle im potrzebnych na raty tygodniowe, miesięczne i kwartalne, na weksle, skrypta dłużne i akta notaryalne poręczone w regule przez dwóch rękojmiej dających ręczycieli nie na dłużej jak na 2 lata; wyjątkowo wystarcza jeden ręczyciel, do tego jednak potrzeba jednomyślnej uchwały dyrekcji.

Obecnie: Towarzystwo zajmować się będzie udzielaniem członkom Stowarzyszenia pożyczek do obrotu w handlu i przemysle im potrzebnych na raty tygodniowe, miesięczne i kwartalne, na weksle, skrypta dłużne i akta notaryalne poręczone w regule przez dwóch rękojmiej dających ręczycieli lub bez ręczycieli, jeżeli będzie hipoteczne zabezpieczenie, wyjątkowo wystarcza jeden ręczyciel, do tego jednak potrzeba jednomyślnej uchwały Dyrekcji.

Data wpisu: 20 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 2044 Stow. II. 354 (2857)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Sokal.
Brzmienie firmy: Stowarzyszenie zarobkowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Sokalu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu 10 grudnia 1911 uchwalono zmianę statutu §§ 1, 2, 23, 39, 43 i 44 w brzmieniu jak odpis protokołu tego zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: dostarczenie członkom gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu, przemysle, rzemiośle i gospodarstwie za pomocą wspólnego kredytu.

Obecnie: podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemysle i rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Wysokość udziału dotąd 100 kor.

Obecnie: 40 koron.

Odpowiedzialność dotąd: ograniczona do wysokości trzykrotnej udziału deklarowanego.

Dotąd: ograniczona do wysokości pięciokrotnej udziału deklarowanego.

Data wpisu: 2 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 2189 Stow. IV. 154 (3155)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rawa ruska.
Brzmienie firmy: Rawskie Towarzystwo dyskontowe w Rawie ruskiej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu 17 grudnia 1911 uchwalono zmianę §§ 2, 6, 9, 11 i 12 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu tego zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: Udzielanie członkom pożyczek na weksle, skrypta dłużne, zaliczki towarowe oraz przyjmowanie od członków do oprocentowania pieniędzy na rachunek bieżący.

Obecnie: podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemysle i rzemiośle, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, a to na weksle, rymesy i skrypta dłużne.

Data wpisu: 9 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 4 stycznia 1912.

Doniesienia prywatne.

Dlaczego

każdy powinien nabyć

„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biarze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo w **Pasażu Hausmana**. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przysła 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: **Binro dzienników Sokołowskiego, Lwów**, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

C. k. austriackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i ekspresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z **Podwołoczysk do (Nizy) Cannes** od 12 listopada b. r. do 8 maja 1912 włącznie i na odwrót od 16 listopada b. r. do 12 maja 1912 włącznie.

| niedziela, środa | | poniedziałek, czwartek | | wtorek, piątek | |
|------------------|----------|------------------------|----------|----------------|----------|
| 10:22 | odjazd | 10:20 | odjazd | 10:20 | odjazd |
| 2:45 | przyjazd | 6:30 | przyjazd | 6:30 | przyjazd |
| 9:55 | odjazd | 10:20 | odjazd | 10:20 | odjazd |
| 12:30 | przyjazd | 12:30 | przyjazd | 12:30 | przyjazd |
| 1:20 | odjazd | 1:20 | odjazd | 1:20 | odjazd |
| 7:55 | przyjazd | 7:55 | przyjazd | 7:55 | przyjazd |
| 4:00 | odjazd | 4:00 | odjazd | 4:00 | odjazd |
| 11:35 | przyjazd | 11:35 | przyjazd | 11:35 | przyjazd |
| 8:10 | odjazd | 8:10 | odjazd | 8:10 | odjazd |
| 7:58 | przyjazd | 7:58 | przyjazd | 7:58 | przyjazd |
| 10:20 | odjazd | 10:20 | odjazd | 10:20 | odjazd |
| 6:30 | przyjazd | 6:30 | przyjazd | 6:30 | przyjazd |
| 9:55 | odjazd | 9:55 | odjazd | 9:55 | odjazd |
| 2:45 | przyjazd | 2:45 | przyjazd | 2:45 | przyjazd |

| pociąg ekspresowy | | pociąg posp. | |
|-------------------|----------|--------------|----------|
| 10:22 | odjazd | 10:20 | odjazd |
| 2:45 | przyjazd | 6:30 | przyjazd |
| 9:55 | odjazd | 10:20 | odjazd |
| 12:30 | przyjazd | 12:30 | przyjazd |
| 1:20 | odjazd | 1:20 | odjazd |
| 7:55 | przyjazd | 7:55 | przyjazd |
| 4:00 | odjazd | 4:00 | odjazd |
| 11:35 | przyjazd | 11:35 | przyjazd |
| 8:10 | odjazd | 8:10 | odjazd |
| 7:58 | przyjazd | 7:58 | przyjazd |
| 10:20 | odjazd | 10:20 | odjazd |
| 6:30 | przyjazd | 6:30 | przyjazd |
| 9:55 | odjazd | 9:55 | odjazd |
| 2:45 | przyjazd | 2:45 | przyjazd |

Powyzsze odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12:00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11:00 wedle czasu paryskiego. W innych dniach tygodnia od 11 listopada do 15 maja 1912 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. ekspresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

| Pociąg | | DO LWOWA | Pociąg | |
|--------------|-------|--|--------------|-------|
| posp. | osob. | | posp. | osob. |
| przech. o g. | | Na dworzec główny: | przech. o g. | |
| 12:05 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. | 12:35 | — |
| 2:22 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szezcina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa. | 2:50 | — |
| — | 5:45 | z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi. | — | 3:40 |
| — | 5:50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). | — | 5:58 |
| — | 7:20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. | — | 6:00 |
| — | 7:28 | z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza. | — | 6:10 |
| — | 7:30 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). | — | 6:15 |
| — | 7:33 | z Rawy ruskiej, Sokala. | — | 6:35 |
| — | 8:00 | z Sambora, Chyrowa, Sanoka. | — | 7:30 |
| — | 8:05 | z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa. | — | 7:35 |
| — | 8:15 | z Jaworowa. | — | 7:50 |
| 9:00 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa. | — | 8:20 |
| — | 9:58 | z Sianek, Sambora. | 8:22 | — |
| — | 10:04 | z Stojanowa. | — | 8:45 |
| — | 10:15 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). | — | 9:05 |
| — | 10:25 | z Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező. | — | 9:15 |
| — | 11:15 | z Podhajec. | — | 9:37 |
| — | 11:40 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny. | — | 10:02 |
| — | 11:55 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. | — | 10:40 |
| — | 1:10 | z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa. | — | 1:45 |
| — | 1:26 | z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa. | — | 2:18 |
| 1:30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). | — | 2:20 |
| — | 1:40 | z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. | — | 2:30 |
| — | 2:00 | z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie). | — | 2:35 |
| — | 2:05 | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koeman, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy. | — | 2:45 |
| — | 2:10 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa. | — | 3:05 |
| — | 4:25 | z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia. | — | 3:40 |
| — | 4:30 | z Jaworowa. | — | 3:50 |
| — | 5:40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. | — | 5:20 |
| — | 5:48 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szezcina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębice), Chyrowa (p. Przemyśl). | — | 5:46 |
| — | 5:52 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny. | — | 6:00 |
| 6:26 | — | z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy. | — | 6:05 |
| — | 6:30 | z Stojanowa. | — | 6:16 |
| — | 6:45 | z Stryja. | — | 6:29 |
| — | 7:15 | z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie. | — | 6:50 |
| — | 8:00 | z Sokala. | 7:00 | — |
| 8:25 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szezcina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl). | — | 7:30 |
| — | 9:00 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap. | — | 7:49 |
| — | 9:34 | z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy. | — | 8:46 |
| — | 9:50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). | — | 10:40 |
| — | 10:10 | z Krasnego. | — | 10:48 |
| — | 10:19 | z Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta). | — | 11:10 |
| — | 10:20 | z Podhajec. | — | 11:13 |
| — | 10:30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. | — | 11:25 |
| — | 11:00 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny. | — | 11:35 |

| Na dworzec „Lwów-Podzamecze“: | | Z dworca „Lwów-Podzamecze“: | |
|-------------------------------|---|-----------------------------|--|
| 7:01 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. | 6:12 | do Podhajec. |
| 7:26 | z Winnik. | 6:30 | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| 9:42 | z Stojanowa. | 8:12 | do Stojanowa. |
| 10:54 | z Podhajec. | 11:00 | do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| 11:35 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. | 1:30 | do Winnik. |
| 1:55 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. | 2:33 | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| 5:16 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. | 2:52 | do Krasnego. |
| 6:11 | z Stojanowa. | 5:38 | do Stojanowa. |
| 6:24 | z Winnik. | 6:30 | do Podhajec. |
| 9:52 | z Krasnego. | 9:09 | do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| 9:57 | z Podhajec. | 10:40 | do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. |
| 10:13 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. | 11:33 | do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża. |
| 12:00 | z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. | | |

| Na dworzec „Lwów-Lyczaków“: | | Z dworca „Lwów-Lyczaków“: | |
|-----------------------------|---------------------------------------|---------------------------|--|
| 7:08 | z Winnik. | 6:31 | do Podhajec. |
| 10:36 | z Podhajec. | 1:49 | do Winnik. |
| 6:06 | z Winnik. | 6:51 | do Podhajec. |
| 9:36 | z Podhajec. | 10:59 | do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. |
| 11:43 | z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. | | |

| Pociąg | | ZELWOWA | Pociąg | |
|--------------|-------|--|--------------|-------|
| posp. | osob. | | posp. | osob. |
| przech. o g. | | Z dworca głównego: | przech. o g. | |
| 12:35 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szezcina. | 12:35 | — |
| — | 2:50 | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry. | — | 3:40 |
| — | 3:40 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębice), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa. | — | 5:58 |
| — | 5:58 | do Podhajec. | — | 6:00 |
| — | 6:00 | do Stryja, Drohobyca, Borysławia. | — | 6:10 |
| — | 6:10 | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry. | — | 6:15 |
| — | 6:15 | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. | — | 6:35 |
| — | 6:35 | do Sambora, Sianek, Csap. | — | 7:30 |
| — | 7:30 | do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia. | — | 7:35 |
| — | 7:35 | do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa. | — | 7:50 |
| — | 7:50 | do Stojanowa. | — | 8:20 |
| — | 8:20 | do Jaworowa. | 8:22 | — |
| — | 8:22 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego. | — | 8:45 |
| — | 8:45 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szezcina, Wieliczki, Oświęcimia. | — | 9:05 |
| — | 9:05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. | — | 9:15 |
| — | 9:15 | do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy. | — | 9:37 |
| — | 9:37 | do Ickan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. | — | 10:02 |
| — | 10:02 | do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta. | — | 10:40 |
| — | 10:40 | do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. | — | 1:45 |
| — | 1:45 | do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza. | — | 2:18 |
| — | 2:18 | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. | — | 2:20 |
| — | 2:20 | do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koeman. | — | 2:28 |
| — | 2:28 | do Sokala. | — | 2:30 |
| — | 2:30 | do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie. | — | 2:35 |
| — | 2:35 | do Krasnego. | — | 3:05 |
| — | 3:05 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.), Oświęcimia. | — | 3:40 |
| — | 3:40 | do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa. | — | 3:50 |
| — | 3:50 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). | — | 5:20 |
| — | 5:20 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). | — | 5:46 |
| — | 5:46 | do Stojanowa. | — | 6:00 |
| — | 6:00 | do Jaworowa. | — | 6:05 |
| — | 6:05 | do Krakowa. | — | 6:16 |
| — | 6:16 | do Podhajec. | — | 6:29 |
| — | 6:29 | do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza. | — | 6:50 |
| — | 6:50 | do Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza. | — | 7:00 |
| — | 7:00 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów). | — | 7:30 |
| — | 7:30 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl). | — | 7:49 |
| — | 7:49 | do Rawy ruskiej, Sokala. | — | 8:46 |
| — | 8:46 | do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. | — | 10:40 |
| — | 10:40 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. | — | 10:48 |
| — | 10:48 | do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. | — | 11:10 |
| — | 11:10 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szezcina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego. | — | 11:13 |
| — | 11:13 | do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. | — | 11:25 |
| — | 11:25 | do Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny. | — | 11:35 |
| — | 11:35 | do Rawy ruskiej (tylko w niedziele). | | |

| Na dworzec „Lwów-Podzamecze“: | | Z dworca „Lwów-Podzamecze“: | |
|-------------------------------|---|-----------------------------|--|
| 7:01 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. | 6:12 | do Podhajec. |
| 7:26 | z Winnik. | 6:30 | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| 9:42 | z Stojanowa. | 8:12 | do Stojanowa. |
| 10:54 | z Podhajec. | 11:00 | do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| 11:35 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. | 1:30 | do Winnik. |
| 1:55 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. | 2:33 | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| 5:16 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. | 2:52 | do Krasnego. |
| 6:11 | z Stojanowa. | 5:38 | do Stojanowa. |
| 6:24 | z Winnik. | 6:30 | do Podhajec. |
| 9:52 | z Krasnego. | 9:09 | do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| 9:57 | z Podhajec. | 10:40 | do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. |
| 10:13 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. | 11:33 | do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, |

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczenie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędzonymi. Zaczęte w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwzrostniejszemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 2.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 2.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych
Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu
Iwonicza
Krościenka

Krynicy
Morszyna
Rabki

Rymanowa
Szczawnicy
Wysowej

Zegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie, ul. Romanowicza 9, parter, tel. 895.

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

| | W Galicji i Austr. Węgr. z przesyłką: | W Król. i Cesarstwie. | W Niemczech. | We Francji. | W Ameryce. |
|-----------------------------|---------------------------------------|-----------------------|--------------|-------------|------------|
| Rocznie | Kor. 24.— | Rb. 12.— | Marek 24.— | Frk. 24.— | Dol. 12 |
| Półrocznie | „ 12.— | „ 6.— | „ 12.— | „ 12.— | „ 6 |
| Kwartalnie | „ 6.— | „ 3.— | „ 6.— | „ 6.— | „ 3 |
| Zeszyt pojedynczy | „ 1.20 | „ 0.60 kop. | „ 1.20 | „ 1.20 | „ 1/2 |

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupi i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwia można
pocztą i przez korespondencję.



Do
Ameryki
i Kanady
przeprawia
najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 200. Dzieci niżej lat 12 koron 110.

Uważajcie na Nr. 99.

Z Tryestu:

Sasconia 17 marca 1912.

Odjazd z Fiumy:

Pannonia 6 kwietnia 1912.

Ultonia 13 kwietnia 1912.

Z Liverpoolu:

Lusitania: 30 marca, 27 kwietnia i 18 maja 1912.

Mauretania: 23 marca, 13 kwietnia, 11 maja i 1 czerwca 1912.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Ostrzeżenie.

Nie żyruję, nie podpisuję i nie płacę weksli, ani jakichkolwiek innych długów mego syna Jakóba Frauenglasa.

Lazar Frauenglas
w Tarnopolu.

Biuro miastowe

c. k. kolei państwowej
we Lwowie,

Pasaż Hausmana 1. 9

Telefon 452.

wydaje

bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu 45 dni

z dowolnem zatrzymaniem się
we wszystkich stacjach.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne”

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

- Nowości Muzyczne** poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.
- Nowości Muzyczne** drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.
- Nowości Muzyczne** zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
- Nowości Muzyczne** przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
- Nowości Muzyczne** zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
- Nowości Muzyczne** ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
- Nowości Muzyczne** w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
- Nowości Muzyczne** są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.
- Nowości Muzyczne** w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie 16 koron. — Półrocznie 8 koron. — Kwartalnie 4 korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.” najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie,

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych.

do L. 1260/pr. ex 1911.

Dzierżawa polowania
w Karpatach.

Celem wydzierżawienia na czas do 31 grudnia 1916 prawa polowania na wszelką zwierzynę, jaka w okręgu gospodarczym Rafajłowa obok Nadwórny w Galicyi na całym obszarze lasu 17958 ha się znajduje, względnie na dzierżawę prawa polowania na poszczególnych częściach tego okręgu, a mianowicie:

- w dolinie Riczka o pow. 7601 ha,
- w dolinie Doużyńca o pow. 5643 ha,
- w dolinie Sałatruka o pow. 4714 ha,

z prawem używania domku myśliwskiego, lub bez tegoż prawa, rozpisuje c. k. Dyrekcya lasów i dóbr państwowych we Lwowie rozprawę ofertową na 15 kwietnia 1912.

Bliższych informacyi zasięgnąć można w c. k. Ministerstwie rolnictwa we Wiedniu, względnie w c. k. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie, lub też c. k. Zarządzie lasów i dóbr państwowych w Rafajłowej, poczta Zielona obok Nadwórnej.

„OSTATNI HAMLET”

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHECIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi” przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTRROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.
Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTRROWANY” w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794” (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY”. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTRROWANEGO”

1912. — „Sybir, Wizyo Przeszłości” — 1912.

(SERVA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.” tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: Elży Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze”; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni”; W. Karłowicza „W Wielgiem”; Wincentego Rapackiego „Hanza”; Adama Krechowickiego „Szary Wilk”; Wołodę Skiby „Siedmioletnia wojna”; Karola Dickensa „Magazyn starożytności”; Erckmana Chatrjana „Daniel Rock”; Z. Kaczkowskiego „Żydowscy”.

WARUNKI PRENUMERATY:

| WE LWOWIE: | | W GALICJI z przesyłką pocztową: | |
|------------------------|----------------------------|---------------------------------|----------------------------|
| kwartalnie 6-80 kor., | z oprawą książek 8-80 kor. | kwartalnie 7-20 kor., | z oprawą książek 8-70 kor. |
| półrocznie 13-60 kor., | „ „ 16-60 kor. | półrocznie 14-40 kor., | „ „ 17-40 kor. |
| rocznie 27-20 kor., | „ „ 33-20 kor. | rocznie 28-80 kor., | „ „ 34-80 kor. |

Numer okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego” we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

„Meister der Farbe”

oryginalna reprodukcja międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

„KSIĄŻNICA”

Biuro St. Sokołowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy”

po wyjątkowo niższej cenie

K. 6.—, opłatnie K. 6-80.

Tytuły broszur „Książnicy”

1. M. Gawalewicz „Dwie baśnie”.
2. Pisarze rosyjscy „Godziny więzienia”.
3. J. Lemański „Nowenna”.
4. W. Gomulicki „Zakazana”.
5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarany”.
6. W. Grubiński „Uczta Baltazara”.
7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia”.
8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie”.
9. A. Nlemojewski „Epoka ennuichów”.
10. K. Tetmajer „Na Skalnem podhalu”.
11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.
12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.
13. W. Winawer „Notatnik Szymona de Geldern”.
14. Z. Sawienkówna „Lata krzywdy”.
15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek”.
16. A. Langie „Zbrodnia”.
17. W. Rapacki (syn) „Humoreski”.
18. W. Szukiewicz „Odrodzenie etyczne”.
19. A. Uryasz „Fragmenty”.
20. E. Stof „i „Przebudzenie”.
21. Z. Róycki „Serdeczna skarga”.
22. Juliusz Słowacki „Kordyan”.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego”

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzychylny wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzucim szpitalem. Dostojstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako banki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i polkują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjaźnią. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o idealach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Pani zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. It. d., it. d.

Cena za gotówkę K. 2-10, za pobraniem 2-55. — Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Telefon 452.

Telefon 452.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających na święta.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120 dniowa, ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcarii, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecja, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

L. cz. S. 2/9

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały ogółu wierzycieli w konkursie Arnolda Pepisa, powziętej dnia 5 lutego b. r., rozpisana zostaje rozprawa ofertowa na wierzytelności nieściągalne, należące do masy w wysokości około 4268 koron i urządzenie domowe krydytariusza

na dzień 24 marca 1912 o godz. 5-tej po południu.

Oferty mają być wniesione do 24 marca b. r. do godz. 10 przed południem a do nich dołączone wadyum odnośnie do wierzytelności 10 pre. ofiarowej kwoty, zaś odnośnie do urządzenia domowego kwota 100 kor. gotówką lub w papierach wartościowych.

Oferent winien oświadczyć pisemnie, że warunki licytacyjne są mu znane i że takowym się poddaje.

Warunki licytacyjne można przejrzeć do 23 b. m. u podpisanego zawiadowcy w godzinach urzędowych.

Tarnopol, 12 marca 1912.

Izydor Harband

zawiadowca masy.



Tanio!

Tanio!

RADEGAST

Fabryczny skład Bucików

Portmonetek Portfeli Torebek damskich

Lwów, Sobieskiego 9, I. piętro. Róg Halickiej.

Towar

Solidny

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie komercyjno-kredytowe zarejestrowane z ograniczoną poręką w Monasterzyskach, urządza dnia 19 marca 1912 r. o godzinie 4 po południu w lokalu urzędowym w Monasterzyskach

XVI. Walne Zgromadzenie

na które uprzejmie członków swych zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie za rok 1911.
2. Odczytanie protokołu.
3. Udzielenie absolutorium dla Dyrekcji i Rady nadzorczej.
4. Rozdział zysku z roku 1911.
5. Uzupełniający wybór Dyrekcji i Rady nadzorczej.
6. Wnioski członków.

Monasterzyska, dnia 11 marca 1912 r.

Zaproszenie.

Po myśli § 21 statutu mam zaszczyt zaprosić członków Banku oszczędnościowego w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na

Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 24 marca 1912 r. o godzinie 5 po południu w lokalu filii akc. Banku zw. przy ul. Wiślniej l. 4

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie zarządu z czynności do dnia 31 grudnia 1911.
3. Wniosek komisji rewizyjnej na udzielenie zarządowi absolutorium z rachunków i czynności za rok 1911.
4. Uchwalenie rozdziału zysku za rok 1911 na wniosek Rady Nadzorczej.
5. Uzupełniający wybór do dyrekcji i ewentualny wybór uzupełniający do Rady Nadzorczej.
6. Wnioski i interpelacje członków.

Kraków, dnia 12 marca 1912.

Prezes Rady Nadzorczej:

Józef Jawornicki.**Zaproszenie.**

Rada Nadzorcza

Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego

w Kamionce Strumiłowej

zaprasza członków Towarzystwa na

XXVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 11 przed południem w sali Rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1911.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1911.
4. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1911.

W Kamionce Strumiłowej, dnia 14 marca 1912.

Rada nadzorcza Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Kamionce Strumiłowej.

Thullie, prezes.

Zawałkiewicz, sekretarz.